Nr. 448. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 21 Grudnia 1919. Rok XXXVIII.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	144 kor. — h.	72 kor. — h.	36 kor. — h.	12 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W innych państwach	192 „ — „	96 „ — „	48 „ — „	16 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1372.
Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 60 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 60 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — **Główna trafika w Rynku** — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Sopczas i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Kupczyca, ul. Jagiellońska 1; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 5. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 2 — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 5 — od wiersza. — **Głosy publiczne** po 7 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 3 —. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Przymierze londyńskie.

Kraków, 20 grudnia.

Cofnięcie się Ameryki od dalszego udziału w pracach pokojowych koalicyi, zadokumentowane wyjazdem całej delegacyi pokojowej amerykańskiej z Paryża, postawiło europejskie mocarstwa koalicyjne wobec zupełnie nowych i bardzo trudnych zadań. Najważniejszem z nich jest dla każdego obrona owoców odniesionego, a tak drogo okupionego zwycięstwa i utrzymanie tego statusu Europy, który ustalili zwycięzcy w trzech pokojach: z Niemcami, z Austryą i Bułgaryą.

Instrumenty to są dotąd tylko zwojami zadrukowanego papieru. Postanowienia tych traktatów są tak rozliczne, idą tak daleko, że spełnienie ich przez zwyciężonych musi trwać dziesiątki lat. Więc przez cały ten czas istnieć też musi siła, zdolna w danym razie egzekwować to spełnienie.

Pierwotnie wyobrażano sobie, że taką instancyą, nadzorującą wykonanie postanowień tych traktatów pokojowych, będzie Liga Narodów. Dlatego też postanowienia o jej utworzeniu wcielono do samych traktatów, jako ich część organiczną. Takie rozwiązanie kwestyi zabezpieczenia osiągniętych korzyści wydawało się zwycięzcom najbardziej korzystnem, ponieważ po pierwsze Liga Narodów miała obejmować wszystkie państwa, które w ten sposób stawałyby się wszystkie razem i każde z osobna niejako gwarantami wykonania nałożonych na zwyciężonych warunków, powtóre Liga Narodów, jako taka, bardziej odpowiadała pojęciom naszego czasu i stała w mniejszej sprzeczności z górną ideologią propagandy wojennej mocarstw koalicyjnych, które wszak wyruszyły na wojnę dla obrony wolności, sprawiedliwości i t. d.

Tymczasem Liga narodów rozbiła się, a w każdym razie weszła w stadyum tak ingławidowe, że ze strony mocarstw koalicyjnych byłoby największą nieostrożnością powierzenie takiemu nieistniejącemu ciału straży i pieczy nad ich własnemi interesami życiowemi.

Dlatego też już w kilka dni po wyjeździe pokojowej delegacyi amerykańskiej z Paryża pojechał Clemenceau do Londynu, aby jak najprędzej zapełnić lukę powstałą w systemie politycznym wskutek upadku myśli o Lidze Narodów. Repertuar środków zabezpieczających, stworzono czy, jak w tym wypadku, siłą narzucono warunki życia międzynarodowego, nie wzbogacił się od zarania ludzkości. To, co siłą zostało stworzone, to też tylko siła może obronić. Próba przystrojenia tej siły w ideową szatę bardziej nowożytną — jak widzieliśmy — nie udała się. Musiała przeto powrócić w Londynie do starej, od dawna wypróbowanej metody zachowania potrzebnej siły, więc do staromodnego sojuszu, który zawierają ze sobą interesowani, aby osiągnąć pewne cele lub zabezpieczyć osiągnięte.

Taki sojusz z całym należącym doń aparatem mniej lub więcej tajnych umów i konwencyj, został też w Londynie zawarty na razie między Anglią, Francyą i Belgią. Istnieją jednak dane, że przystąpią do niego także i Włochy, jeżeli sprzymierzające się mocarstwa zostawią im wolną rękę w urządzeniu się na Adryatyku, szczególniej zaś na jego wschodnim wybrzeżu.

Kiedy przed stu laty koalicya europejska zakończyła epopeję napoleońską postanowieniami kongresu wiedeńskiego, dla strzeżenia i utrwalenia stanu rzeczy, przez ten kongres wytworzonego, największe mocarstwa koalicyi ówczesnej związały się także przymierzem, które nazwały nawet „świętem". Czy zawarte obecnie w Londynie przymierze będzie przez kogokolwiek kiedykolwiek kanonizowane, można wątpić w naszych czasach indeferentyzmu, ale nie można wątpić, że jest ono zupełnie produktem analogicznych stosunków, jakie wytworzyły się w Europie po zwycięstwie koalicyi antynapoleońskiej. Analogia ta sięga nawet znacznie głębiej poza samą stronę formalną i mechaniczną, w głąb stosunków społecznych ówczesnych i dzisiejszych. Oto przed stu laty ideą, niosącą koalicyę antynapoleońską, była walka z hasłami politycznej i socyalnej rewolucyi, która dokonała się we Francyi i której zasady roznosił oręż Napoleona po Europie. Poza wszystkiemi politycznemi swojemi cechami „Święte Przymierze" było najwyższą organizacyą i reprezentacyą skazanego przez ducha czasu na zagładę feudalizmu, który na czas jakiś potrafił przeciwstawić się zwycięsko demokratycznym hasłom Wielkiej Rewolucyi.

Skończona wojna światowa miała teraz ten skutek, że wywołała rewolucyę socyalną, w której okresie właśnie żyjemy. Przy wszystkich różnicach, jakie okazuje przebieg tego ogromnego procesu w różnych państwach i społeczeństwach w zależności od tysiąca wszelkich okoliczności, istota jego jest wszędzie jedna i ta sama. Jest to walka z ustrojem społecznym, opartą na kapitale i wolno najemnej pracy.

Zawarte w Londynie nowe przymierze zwycięzców, obok wszystkich innych celów, ma jeszcze i ten najważniejszy i jedynie istotny, mianowicie, aby bronić zagrożony w swem istnieniu ustrój kapitalistyczny. Tesame siły, dla których okiełznania stworzono przed stu laty „Święte Przymierze", tesame siły z kolei dzisiaj wiążą się w nowe przymierze, aby bronić się przed nowemi wrogiemi im siłami. Taki bowiem jest porządek w logicznym rozwoju rzeczy.

Podobnie, jak od „Świętego Przymierza" odskoczyła pierwsza Anglia która pozbywszy się Napoleona i zdruzgotawszy potęgę najsilniejszej wówczas Francyi, nie miała żadnego interesu, aby pomagać wczorajszym swoim aliantom do dalszego wzrastania w potęgę, tak tym razem od przymierza odskoczyła Ameryka, która za swojemi oceanami czuje się z jednej strony dość bezpieczną, aby się nie obawiać niemieckiego rewanżu, — z drugiej zaś dość jest silną, aby samej sięgać po prymat w świecie.

Tak więc w nowem przymierzu londyńskiem pozostają tylko Anglia, Francya i zapewne także Włochy, nie licząc małej Belgii. Te trzy państwa, wiedzione najwyższemi swojemi interesami, związały się, aby bronić swoich zdobyczy wojennych i tego ustroju socyalnego, w którym i dzięki któremu zdobycze te osiągnęły.

Ale oto znowu analogia. Jak w świętem przymierzu najbardziej feudalną, a zarazem najpotężniejszą była Rosya, tak w obecnem przymierzu najbardziej kapitalistyczną i najsilniejszą jest Anglia. Różnica sił prędzej czy później ujawnia się w różnicy interesów. „Święte przymierze" rozsadziły te różnice, które z biegiem czasu wytworzyły się między Rosyą, a jej aliantami. Wysnucie dalszych analogij między obiema temi formacyami zostawmy w tym punkcie przyszłości.

Przy wszystkich jednak bijących w oczy podobieństwach dzisiejszego stanu politycznego, nie można zamykać oczu także i na wielkie różnice, jakie między stanem Europy obecnym, a przed stu laty zachodzą. Oto „Święte Przymierze" doszło do skutku dopiero wówczas, kiedy armie koalicyi antynapoleońskiej postawiły nogę na rewolucyjnej Francyi, kiedy weszły do Paryża i opanowały to ówczesne ognisko przewrotu i rewolucyi, narzucając mu z powrotem monarchię i reakcyę. Dzisiaj takiem ogniskiem przewrotu i rewolucyi jest Moskwa, do której armie członków nowego przymierza nie weszły i nie zamierzają nawet wchodzić, aby tam restytuować swój porządek rzeczy, więc gospodarkę kapitalistyczną i monarchię konstytucyjną, czy republikę burżuazyjną.

Co do tego najważniejszego, w gruncie rzeczy jedynie istotnego punktu, sprzymierzające się w Londynie mocarstwa postanowiły tylko — w y c z e k i w a ć, a jeżeli używać jakich środków, to tylko „politycznych". W tym też punkcie objawia się zasadnicza różnica między „Świętem Przymierzem" z przed stu laty, a obecnem londyńskiem. Powiedzmy też od razu, że nie na korzyść tego ostatniego. Różnica ta jest skutkiem różnicy skal, w których rozgrywają się procesy historyczne przed stu laty i dzisiaj. W ciągu ostatniego wieku świat polityczny rozszerzył się bardzo znacznie. — W organiczne związki ze sobą weszły już wszystkie niemal większe narody wszystkich ras i religij. Przed stu laty były to rzeczy tylko wielkie, dzisiaj są ogromne. Jakobińska Francya była małą stosunkowo. Łatwiej było pobić i zmusić do posłuszeństwa jej 27 milionów ludności, chociaż i na to wszystkie owoczesne potencye potrzebowały przeszło 20 lat czasu, niż dzisiejszą bolszewicką Rosyę z jej 150 milionami ludności, z jej przestrzeniami olbrzymiemi i z jej samowystarczalnością faktyczną.

Lecz zachodzi jeszcze jedna różnica. Oto państwa w „Świętem Przymierzu" przed stu laty skupione same były jeszcze z punktu widzenia feudalizmu — „zdrowe", w wnętrzach swoich nie odczuwały one jeszcze tych groźnych dreszczów socyalnych, które wstrząsają dzisiaj zwycięzcami. W jednej Rosyi wybuchł wówczas więcej literacki niż polityczny bunt Dekabrystów, ale jedno groźne słowo wstępującego na tron Mikołaja I wystarczyło, aby salwa kartaczy zmiotła wystawione na placu pałacowym pułki gwardyjskie, które nie wiedziały nawet, dlaczego je właściwie oficerowie tam postawili. Wszędzie indziej panowała cisza i „zadowolenie", jakie dawać mogło naturalne gospodarstwo i ciemnota szerokich mas. Przeciw „buntownikowi" Napoleonowi mógł Suworow prowadzić swoje pułki drogą Hanibala przez Alpy, mógł zapuszczać swe zagony na słoneczną nizinę lombardzką lub do kwitnącej Szampanii. Albowiem żołnierz rosyjski był wówczas jeszcze w zupełności tem, czem go przedstawiał Napoleon — automatem, którego nie wystarczy zastrzelić, potrzeba go jeszcze trącić, aby upadł...

Takich automatów zawarte obecnie w Londynie przymierze nie ma już do swobodnej dyspozycyi. Wyjąwszy kolorowe wojska, które zresztą ze względu na klimat do ekspanzyi w głąb Rosyi nie nadają się, żadne ze świeżo sprzymierzonych mocarstw nie posiada armii, któraby ryzykowałoby wysłać na zgniecenie bolszewizmu w Rosyi. Dlatego też na tym właśnie punkcie najważniejszym — walki z bolszewizmem — sprzymierzeńcy lodyńscy postanawiają wyczekiwać i ograniczyć się tylko do środków „politycznych". Biorąc rzecz czysto historycznie, potrzeba stwierdzić, że jest to słaba strona przymierza londyńskiego w przeciwstawieniu do jego prototypu z przed stulecia.

Głosy o mowie Skulskiego

Warszawa, 20 grudnia (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było dyskusyi nad exposé prezydenta ministrów. Opinie, wypowiadane przez poszczególne grupy, są bardzo różnolite. Dadzą się one streścić w sposób następujący:

Pośród grup, wchodzących do większości, Nar. Zjed. Lud. wyraziło się o przemówieniu swego byłego prezesa z pełnem zadowoleniem, podnosząc zwłaszcza powagę i poczucie odpowiedzialności, jakie się przejawiało w wywodach prezydenta ministrów.

Jeden z ruchliwych przywódców P. S. L. stwierdził, iż przemówienie ma przez to wartość, że zawiera dużo treści pozytywnej i gdyby zdołano tylko jedną dziesiątą część zadań spełnić, gabinet byłby dobry.

W klubie Nar. Zw. Robot. wyrażano zadowolenie z pewnego uwzględnienia postulatów robotniczych, dotyczących 46 godz. tygodnia pracy, aprowizacyi miast i ustawodawstwa ochronnego, zresztą mowa jest **elaboratem akademickim**, którego urzeczywistnienie wymagałoby ćwierć wieku.

W Zjednoczeniu mieszczańskiem uważają mowę premiera za **zlepek referatów poszczególnych ministerstw**, a wygłoszona zimno i nudno daje zestawienie zadań rządu, których pokonanie jest niezależne od sukcesów retoryki.

Z grup pokrewnych większości Zw. L. Nar. zachowuje **przychylną rezerwę**, wyczekującą czynów.

Narod. Chrześc. Klub Robot. widzi w przemowie premiera przedstawienie zadań, spoczywających na poszczególnych resortach. **Podobno zapowiedzi Sejm już słyszał;** rząd oceniać będzie nie wedle słów, lecz czynów.

Klub pracy konstytucyjnej wytyka w exposé premiera **brak odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób rząd chce urzeczywistnić tak szczegółowy a tak bardzo bez temperamentu zestawiony program.** Najbardziej wadliwym jest ustęp, odnoszący się do gospodarki ministerstwa skarbu. Cele jego i zamierzenia oraz środki pozostały nieokreślone.

Ze strony grupy posła Stapińskiego ubolewano, że **mowa nie zawiera wzmianki o zakończeniu wojny, jak również nie wspomina o obronie emigracyi amerykańskiej** tak na miejscu jak i w drodze powrotnej do kraja. Pozatem **brak idei**, któraby wskazywała na zasadniczo myśl przewodnie polityki rządu.

Jeden z przywódców socyalistycznych wyznał, że opinii swej o mowie premiera udzielić nie może, gdyż **podczas przemówienia, gdy się tylko obudził, natychmiast ponownie zasypiał.**

Wrażenie listu Bilińskiego.

Warszawa, 20 grudnia (Tel. wł.) Ogłoszony przez nas wczoraj otwarty list byłego ministra skarbu Bilińskiego wywołał w Warszawie **olbrzymie wrażenie.** Cała prasa przytacza go w całości bez komentarzy, bądź też poświęca mu szereg uwag.

Najbardziej charakterystyczną jest **opinia »Robotnika«.** Oto co pisze organ socyalistyczny: **»Nie mając zgoła sympatyi do p. Bilińskiego ani do jego polityki, przyznać musimy** tej »eksoelencyi«, że w swej odpowiedzi zmiażdżyła poprostu ową drugą ekscelencyę. Ale pozatem jest to przyczynek historyi naturalnej endeków. Właśnie wczoraj podaliśmy taki przyczynek germanofilstwa endeków poznańskich; uzupełnia go w sposób bardzo drastyczny rewelacya p. Bilińskiego co do austrofilstwa ekscelencyi Głąbińskiego. Głąbiński zadowoliłby się przyłączeniem Kongresówki do monarchii austro-węgierskiej! **Część endeków za przyłączeniem do caratu, część za przyłączeniem do Niemiec, część za przyłączeniem do Austro-Węgier! Znakomity program wszechpolski!** W jednem tylko wszyscy byli zgodni: **żaden endek nie myślał o niepodległości ani nawet o państwie polskiem.**

Pozatem z listu Bilińskiego zasługuje na uwagę wyznanie, że **centrala dewiz ze szkodą naszej skarbowości zniesioną została w interesie Francyi.** Wyznanie to kompromituje całą naszą politykę zagraniczną«.

Organ angielski o stosunkach w Polsce

»Kur. Por.« otrzymuje od swojego korespondenta paryskiego następujące szczegóły artykułu londyńskiego »Timesa« z 15 bm., który zamieścił artykuł o przesileniu gabinetowem w Polsce:

»Ministeryum jest złożone w znacznej części **z mierności.** To będzie nieuniknione tak długo, jak długo połowa ludzi najzdolniejszych w kraju będzie uważana za wyłączoną z życia politycznego z powodu, iż **brali udział w rządzie polskim pod okupacyą niemiecką«.**

Autor daje przychylną charakterystykę nowego prezesa ministrów Skulskiego. Podkreśla walkę narodowych demokratów i ludowców o teki spraw zagranicznych i skarbu.

O nowym ministrze spraw zagranicznych p. Stanisławie P a t k u, jest w artykule przychylna wzmianka.

Korespondent podkreśla fałszywą politykę P a d e r e w s k i e g o, który utracił popularność w Sejmie. Zwłaszcza ukrycie wiadomości o rozwiązaniu kwestyi Galicyi wschodniej sprawiło przykre wrażenie.

Przeciwnie, według »Timesa«, P i ł s u d s k i stał się popularnym, jako bohater narodowy. Popularność jego można porównać z popularnością Sobieskiego i Kościuszki. Autor wspomina o pracy Piłsudskiego:

»Posiada — czytamy — geniusz kierowniczy i talent organizacyjny, którego brakowało Paderewskiemu«. Autor podkreśla ducha demokratycznego Piłsudskiego.

W tym samym numerze »Timesa« znajduje się artykuł o **Galicyi wschodniej,** podkreślający, że **Polska nie odstąpi swojej ziemi** i że wiadomo w Warszawie, iż Anglia sprzeciwiła się pozostawieniu Galicyi wschodniej Polsce.

Komunikat wojenny.

Warszawa, 20 grudnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 19-go bm.:

Front l i t e w s k o-b i a ł o r u s k i: **Próba sforsowania Dźwiny przez bolszewików na południe od Połocka została przez nasze oddziały udaremniona.** Piechota nasza śmiałym wypadem zajęła przejściowo Kamień, biorąc jeńców, jedno działo i wiele zdobyczy wojennej, zmuszając bolszewików do ucieczki.

Front w o ł y ń s k i: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego H a l l e r, pułkownik.

Galicya wschodnia na komisyi spraw zagranicznych

Warszawa, 20 grudnia (Tel. pryw.) Komisya spraw zagranicznych odbyła wczoraj przed południem pod przewodnictwem Stanisława Grabskiego posiedzenie, na którem minister spraw zagranicznych Patek wyjaśniał **ostatnie stadya rokowań w Paryżu o Galicyę wschodnią.** Na wzmiankę zasługuje szczegół, że minister Patek, jako ówczesny delegat pokojowy zwrócił się do prezydenta gabinetu francuskiego Clemenceau z przedstawieniem, **jak przykre wrażenie w społeczeństwie polskiem wywrze decyzya Rady Najwyższej.**

Na pytanie posła L i e b e r m a n a, czy badano **specyalne motywy nieprzychylnego stanowiska Anglii,** zwłaszcza czy między stanowiskiem obecnem Anglii a działalnością delegacyi rosyjskiej w Paryżu z udziałem przedstawicieli Rosyi »przykarpackiej« nie zachodzi ścisły związek, oświadczył minister, że w Paryżu przedstawiciele Rosyi głosili desinteressement w sprawie Galicyi wschodniej.

Poseł R o s s e t zaznaczył, że także w Gdańsku zaznacza się nieprzychylny stosunek Anglii w działalności tamtejszego komisarza Tovera.

Poseł R a t a j zwrócił uwagę na konieczność określenia dyrektywy dla ministra spraw zagranicznych, udającego się do Anglii. Chodzi tu o **obalenie zasady mandatu.** Poseł Rataj radził zbadać interesy Anglii na wschodzie Europy, aby następnie, o ile możności, iść w tym kierunku na rękę Anglii.

Ks. L u t o s ł a w s k i oświadczył się **przeciw amnestyi dla ukraińskich »bandytów«** i zakonkludował **»dla narodu czy ludu rosyjskiego wszystko, dla Ukraińców nic«.**

Poseł P e r l zaznaczył, że **zasada mandatu** może być zarówno zastosowana przez koalicyę do Litwy i Białorusi i przeciwstawił jej zasadę **federacyi, zalecając zarazem zmianę polityki wobec Rusinów.**

Przewodniczący poseł St. G r a b s k i streścił wywody dyskusyi, stwierdzając jednomyślność komisyi, że **zasada mandatu na lat 25 dla Galicyi wschodniej uniemożliwiłaby państwu polskiemu pacyfikacyę i odbudowę kraju.**

Rezolucyę ostateczną powzięła komisya za powrotem ministra Patka z Paryża i Londynu. W obradach komisyi uczestniczył w charakterze gościa poseł P a d e r e w s k i.

Komisya rozrachunku z zaborcami.

Warszawa, 20 grudnia (PAT). Wczoraj ukonstytuowała się nowa komisya dla rozrachunku z państwami zaborczemi. Komisya ukonstytuowała się, wybierając na przewodniczącego p. Grządzielskiego, na wiceprzewodniczącego p. Wierzbickiego, a na sekretarza p. Serwatowskiego. Postanowiono zażądać od Głównego Urzędu Likwidacyjnego sprawozdania z dotychczasowej działalności. Referaty rozrachunkowe powierzono: p. Wierzbickiemu — rozrachunek b. Królestwa z Rosyą, p. Stadlowiczowi — rozrachunek Galicyi z Austryą, p. Dachowskiemu — rozrachunek b. dzielnicy pruskiej z Prusami.

Z komisyi reparacyjnej.

Wiedeń, 20 grudnia (PAT). Donoszą z Paryża: Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem jen. Mangelaire posiedzenie komisyi reparacyjnej w sprawie węglowej i w sprawie komunikacyjnej. **W obradach wzięli udział przedstawiciele Polski i Czech.** Postanowiono uruchomić zaraz pociągi dla poprawy transportów węgla, oraz odbyć już dnia 22 bm. konferencyę w Pradze dla opracowania szczegółów. Przedstawiciele interesowanych rządów zgodzili się na utworzenie w Wiedniu **komisyi pod przewodnictwem koalicyjnem,** mającej uregulować stosunki komunikacyjne. **Ze strony polskiej zastrzeżono decyzyę rządu warszawskiego w tej sprawie.** Komisya reparacyjna zezwoliła na wywóz kilkuset lokomotyw do Austryi.

O podatek czynszowy.

Warszawa, 20 grudnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Głąbiński referował ustawę o wymiarze podatku czynszowego za rok 1919/20 w b. zaborze austryackim, oraz o zmianach w ustawach o bezpośrednich podatkach osobistych w Małopolsce. Komisya proponuje, aby co do podatku czynszowego w myśl wniosku rządowego wymierzono ten podatek na podstawie fasyi za lata 1915 i 1916, gdyż składanie nowych zeznań za lata 1917 i 1918 napotkałoby na znaczne trudności techniczne. Zresztą podatek ten w Galicyi szczególnie w wielkich miastach i tak jest bardzo wysoki. Co do drugiej ustawy chodzi przedewszystkiem o potrzebne zmiany formalne, a pod względem materyalnym należałoby wydać postanowienia co do komisyj szacunkowych, z pośród których ubyło bardzo wielu członków podczas wojny. To są trudności techniczne. O ile chodzi o nowych członków, pochodzących z wyboru, rząd proponował, aby tych uzupełniających członków mianował minister skarbu, komisya zaś uważa, że bardziej odpowiednie jest powierzenie wybrania tych członków radom gminnym i radom powiatowym. Druga zmiana dotyczy tak zwanego minimum egzystencyi. Pierwotnie wynosiło ono 1.200 koron, które były wolne od podatku, podczas wojny podniesiono je na 1.600 koron, obecnie rząd proponuje 3.000 kor. Komisya sądzi, że i to jest mało i proponuje 3.600 koron tj. 300 miesięcznie (Głos: Za mało). Można powiedzieć, że i to jest za mało, ale w byłym zaborze pruskim w myśl ustawy pruskiej minimum to wynosi 900 koron. Dlatego nie powinno się w byłym zaborze austryackim iść za daleko, zresztą państwo potrzebuje pieniędzy. Należy się przytem spodziewać, że ustawa ta będzie obowiązywała tylko krótko, bo ministeryum skarbu niebawem złoży projekt podatku dochodowego dla całego państwa. Obie ustawy przyjęto w II i III czytaniu.

Amerykańska komisya ugodowa.

Sztokholm, 20 grudnia (PAT). »New York Times« donoszą z Waszyngtonu, że utworzoną została **komisya ugodowa,** złożona z jednego senatora republikańskiego i jednego senatora demokratycznego, mająca doprowadzić do ugody w sprawie traktatu. Demokratyczny senator Unterwood, członek tej komisyi, oświadczył, że **powinno przyjść do ugody, gdyż bezpośrednie przyjęcie traktatu bez przeszkód jest niemożliwe.** Gdyby ugoda nie nastąpiła, będzie przyjęty wniosek senatora Knoksa, wedle którego **traktat będzie przyjęty, a co do Ligi narodów zapadną później dopiero decyzye.**

Senat amerykański godzi się na kredyt

Wiedeń, 19 grudnia (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że **senat zgodził się na propozycyę finansistów, by Europie otworzyć kredyt.**

Kandydaci na prezydentów ameryk.

Berlin, 19 grudnia (PAT). Donoszą z Nowego Jorku:

Słychać, że **Wilson będzie po raz trzeci kandydował,** a głównym punktem jego kampanii będzie sprawa Ligi narodów. Były ambasador **G e r a r d zamierza również kandydować.**

Japonia prze na Syberyę.

Wiedeń, 20 grudnia (PAT). »Chicago Tribune« donosi, że japoński ambasador odbył konferencyę z Lansingiem i zawiadomił go, że **Japonia zamierza wysłać na Syberyę silniejsze oddziały wojska, gdyż obawia się, że jej interesy w Mongolii i na Korei mogą być zagrożone przez wojska czerwone.**

Włochy suwerenami Rjeki.

Nowy Jork, 19 grudnia (PAT). »Associated Press« dowiaduje się z Tryestu, że D'Annunzio i prezydent ministrów Nitti podpisali układ, według którego **Włochy otrzymają zupełną suwerenność nad Rjeką.** Wszystkie postanowienia traktatu londyńskiego mają być wykonane. Władzę rządową w Rjece powierzono jenerałowi Badoglio.

Ententa a Niemcy.

Rotterdam, 20 grudnia (PAT). Jak podaje »Times«, ententa ustaliła **tekst odpowiedzi na notę niemiecką.** Odpowiedź zawiera przyrzeczenie **odesłania jeńców** oraz obejmuje spis osób, które dopuściły się zbrodni podczas wojny i których wydania ententa żąda.

Wiedeń, 20 grudnia (PAT). Donoszą z Paryża: Rokowania z delegatami niemieckimi toczyły się przez dwa dni i nie wydały rezultatu. Rozważano poszczególne propozycye. Co do **wydania 400.000 ton doków i urządzeń portowych oświadczyli Niemcy,** że mogą wydać tylko połowę. Dalej oświadczyli Niemcy, że 6 lekkich krążowników jest im potrzebnych do strzeżenia wybrzeży i w zamian za te krążowniki proponują wydanie wielkich okrętów, które w czasie wojny były w budowie. Propozycyi tej nie przyjęto, z powołaniem się na postanowienia traktatu, że owe okręty mają być zniszczone. Ponieważ konferencye nie mogą się przeciągać, **rozstrzygnięcia należy się wnet spodziewać.**

Z exposé Skulskiego.

W końcowem swojem exposé, wygłoszonem na czwartkowem posiedzeniu Sejmu, poruszył premier nowego gabinetu p. Skulski, wedle relacyi P. A. T. z 19 bm., sprawy następujące:

W zakresie polityki finansowej najpierwszym celem jest **uporządkowanie stosunków walutowych**, które z miesiąca na miesiąc coraz bardziej się pogarszają i wywołują poważne troski o przyszłą równowagę finansową całego państwa. Przygotowane w tej mierze uprzednie zarządzenia przyśpieszono tak, żeby najpierw nastąpiło **ujednostajnienie znaków obiegowych** w całej Polsce w najbliższym czasie, i następnie żeby wprowadzoną została **nowa waluta polska**, mająca znamiona całości wobec kursu zagranicznego. Nowe podatki dochodowe i spadkowe, których projekty są gotowe, dostarczą skarbowi zwiększonych dochodów. Rząd obiecuje wniesienie projektu znacznego podatku od powiększenia dochodów, będących wynikiem zysków wojennych.

W dziedzinie administracyi **przemysł** cierpiał znaczne braki. Rząd opracowywał i w miarę możności opracowuje i przedkładać będzie Sejmowi ustawy przemysłowego ustroju władz przemysłowych oraz o reprezentacyi handlu i przemysłu. Po wprowadzeniu w życie tymczasowej taryfy celnej rząd obejmuje pracę przygotowawczą do przyszłej taryfy definitywnej.

Całokształt nowego życia gospodarczego wymaga możliwie sprawnego finansowania **kolei państwowych**. W tym celu najbliższem zadaniem ministerstwa kolei żelaznych będzie poruszenie wszelkich środków w celu pomnożenia ilości taboru czynnego i oszczędności paliwa.

Najbliższe zadania ministerstwa spraw wewnętrznych stanowią: **reorganizacya władz administracyjnych** I. instancyi na zasadzie unifikacyi, oraz organów władz administracyjnych II. instancyi, województw na terenie byłego zaboru rosyjskiego w związku z wprowadzeniem województw, które zaczną fungować w styczniu 1920 r., reorganizacya ministerstwa spraw wewnętrznych **ze zmniejszeniem liczby istniejących sekcyj** (brawo, jeszcze czas!), **zniesienie Wydziału krajowego b. Galicyi oraz wprowadzenie organów województw** na terenie byłego zaboru austryackiego, wprowadzenie organów samorządowych w pozostałych powiatach wschodnich, oraz uregulowanie spraw finansowych i komunalnych.

Do pierwotnego przez rząd przedłożonego projektu **ustawy konstytucyjnej** wniesione będą poprawki i uzupełnienia w duchu najbardziej odpowiadającym wielkości państwa i sprawności działania jego ustroju. Stronnictwa tworzące ściślejsze porozumienie, z których wyłoniony został obecny rząd, za jedną z podstaw tego porozumienia przyjęły potrzebę powołania do życia senatu. Udział senatu i Sejmu w Zgromadzeniu narodowem, któremu ma być powierzone prawo wyboru głowy państwa, jest konsekwencyą, wynikającą z całości systemu rządów parlamentarnych.

W dziedzinie **polityki zagranicznej** zamiary nasze, najdobitniej może wyrażę, gdy powiem, że pragnieniem mojem i obecnego ministra spraw zagranicznych było, aby kierownictwo tej polityki, zarówno w rządzie, jak i na konferencyi pokojowej pozostało w rękach p. Paderewskiego (Brawa). W rzeczy samej nie innymi pójdziemy torami, jak tymi, które ustalił w czasach świata tak jasno i wyraźnie kierownik poprzedniego rządu, pod hasłem stworzenia wielkiej i silnej Polski, **w niezłomnem oparciu o mocarstwa i narody sprzymierzone.** Nie uczyniłbym zadość potrzebom serc naszych, gdybym nie stwierdził, że cały naród polski czuje, iż uzyskanie niepodległości zawdzięcza nietylko własnej 150-letniej wytrwałej walce u siebie, ale także olbrzymim ofiarom i wielkim zwycięstwom Francyi, Anglii, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Belgii i innych narodów sprzymierzonych i że zachowa im za to wdzięczność po wsze czasy.

Lecz nasz stosunek do wielkich mocarstw zachodu polegać winien **nie na samem tylko uczuciu.** Podstawę realną nadać mu może tylko zrozumienie, że **jedynie przymierze z mocarstwami zachodu jest w stanie zapewnić Polsce szanse pomyślnego rozwoju. Z drugiej strony mocarstwa zachodu nie mogą nie widzieć poważnych korzyści, które dać im może realne porozumienie się z silną Polską.** Polska bowiem tworzyła w czasach dawniejszych i tworzy dotąd na wschodzie Europy najważniejszy element pokoju i ładu i jest też główną przedstawicielką cywilizacyi zachodniej. Skojarzenie interesów i celów naszych z interesami i celami wielkich mocarstw zachodu stanowić będzie dla polityki polskiej jedno z najważniejszych zagadnień. Cel nasz będzie urzeczywistniony, jeżeli opinia mocarstw zachodu zda sobie sprawę, że **w interesie tych mocarstw leży utworzenie Polski rzeczywiście silnej, zupełnie niezawisłej, posiadającej pełnię praw suwerennych.**

Przewodni interes Polski zniewoli rząd do nastawania na jak najrychlejszą **ratyfikacyę traktatów pokojowych.** Dopiero po ratyfikacyi możliwem jest ich wykonanie, możliwem będzie przeprowadzenie plebiscytu, po którym ustalić będzie można zachodnią granicę obszarów Polski, ilość jej ludności, wartość jej bogactw, a co za tem idzie, stopień jej kredytu. Jednocześnie rząd starać się będzie o to, ażeby możliwie jak najprędzej określoną została granica państwa i wpływ Polski na wschodzie, gdzie żołnierz polski przelewa swą krew ofiarną z zupełną świadomością, że walczy o wolność swoich uciśnionych braci.

Projekt, przygotowany przez konferencyę pokojową, wprowadza **nowy teren administracyjny pod nazwą: »Galicyi wschodniej«.** Nie decydując o losie Galicyi wschodniej w sposób stanowczy, oddaje ów projekt Polsce na lat 25 mandat nad nią, gwarantując jej jednocześnie stanowisko autonomiczne. **Delegacya polska w Paryżu założyła protest przeciw temu projektowi, żądając uznania Galicyi wschodniej za prowincyę autonomiczną, stanowiącą część składową państwa polskiego. Na tem stanowisku stać będziemy.** (Brawa). **Jestem przekonany, że Rada najwyższa uwzględni nasze główne żądania.**

Kończąc, oświadczam, że gabinet zmierzać będzie wytrwale do stworzenia linii polityki zewnętrznej, opartej **na interesie realnym i na znanym liberaliźmie narodu polskiego.** Dążyć będziemy do urzeczywistnienia Ligi narodów, widząc w tej Lidze pewną rękojmię pokoju wszechświatowego. Rozwinięcie powyższego programu na jednem z najbliższych posiedzeń **Sejmu stanowić będzie temat specyalnego przemówienia p. ministra spraw zagranicznych.**

W przedłożonym Wysokiemu Sejmowi wywodzie streszcza się przeważna część zamierzeń i przyszłych prac rządu. Podejmując te zadania jestem zdecydowany włożyć w nie całe nasze usiłowania zarówno pod względem pracy, jak i woli. (Brawa).

KRONIKA.

Kraków, 20 grudnia.

ZAPIS NA UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI. Przed paru dniami podaliśmy za innymi dziennikami informacyę o znacznym zapisie w testamencie śp. Kochanowskiego, syna burmistrza Czerniowiec, na rzecz Uniwersytetu Jagiellońskiego, wynoszącym rzekomo 6 milionów lei rumuńskich, czyli około 15 milionów koron. W świetle informacyj z miarodajnych źródeł, rzecz ta wygląda nieco odmiennie. Przedewszystkiem forma tej wiadomości o zapisie nie jest tak stanowcza. Niema o nim wiadomości urzędowej, wiadomość tę przywieźli tylko kupcy, przedstawiciele firm bankierskich z Czerniowiec, którzy przyjechali do Krakowa dla pertraktacyi o dostawę zboża z Rumunii. Zaręczali zresztą, że informacya jest prawdziwa. Następnie zaś i sam zapis nie jest tak znaczny. Majątek zapisany składa się w części tylko z gotówki, przeważnie zaś domów, placów itd., trudno więc dokładnie już teraz określić jego wartość. To jest pewne, że w najlepszym razie nie przeniesie ona **6 milionów koron** (bo tak ją w Czerniowcach obliczają), a nie lei. Wogóle zaś wiadomość całą będzie można ocenić dopiero, gdy nadejdzie jakieś urzędowe jej potwierdzenie, za czem wdrożono kroki.

URZĘDNICZE LEGITYMACYE KOLEJOWE. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że termin ważności legitymacyi urzędników państwowych byłego zaboru austryackiego do zakupienia biletów kolejowych po cenie zniżonej w obrębie Małopolski, przedłużony został do 1 maja 1920. Na legitymacyach należy poczynić właściwą adnotacyę.

TERMIN SKŁADANIA ZŁOTA I SREBRA. (Tel.) Polska krajowa Kasa pożyczkowa podaje do wiadomości, że termin składania złota i srebra, podlegającego przymusowemu wykupowi w myśl ustawy z d. 7 listopada br., został zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 11 bm. przedłużony dla całej Polski do 31 grudnia br.

CZAS PRACY W SKLEPACH W NIEDZIELĘ PRZEDŚWIĄTECZNĄ. Magistrat przypomina, że w niedzielę, dnia 21 bm., tj. w ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia, praca niedzielna przy sprzedaży towarów w przemyśle handlowym, wedle par. 5 rozporządzenia Namiestnictwa we Lwowie z dn. 26 października 1905 dozwoloną jest tylko od godz. 7 rano do 3 popołudniu, że zatem po upływie tego czasu, tj. po godz. 3 popołudniu wszystkie sklepy bez wyjątku mają być zamknięte.

Niestosujący się do tego przepisu będą pociągnięci do odpowiedzialności i kary w myśl postanowień karnych ustawy przemysłowej.

STACYA POSIŁKOWA DLA DZIECI INTELIGENCYI, utworzona z ramienia Komitetu opieki nad akcyą amerykańską Hoovera w Krakowie przy ul. Michałowskiego 14, zarejestrowała dotąd około 160 dzieci. Skutkiem zamieszczonej przez nas notatki wiele osób ze sfer inteligencyi urzędniczej dopiero teraz dowiedziało się o istnieniu stacyi i mając wszelkie dane i warunki do korzystania z tej akcyi, zgłosiło się do kierowniczki i gospodyni p. profesorowej Dzięciołowej o zarejestrowanie dzieci. Wobec tego, że zgłoszenia napływają licznie, a na razie stacya z braku dostatecznego przydziału prowiantu dalszych zgłoszeń przyjmować nie może, apelujemy imieniem licznych przedstawicieli inteligencyi, dla których stacya jest przeznaczona, do Komitetu głównego, aby zezwolił na powiększenie listy zgłoszonych dzieci, gdyż sfery urzędnicze i wolne zawody przedewszystkiem powinny być uwzględnione, jako najbardziej upośledzone materyalnie skutkiem wojny. Dobra wola i życzliwość Komitetu powinna w tym kierunku ujawnić się w pełni, a nie wątpi nikt chyba, że leży to także w interesie akcyi amerykańskiej.

RACYE NAFTY ZA LISTOPAD. Magistrat podaje do wiadomości, że racya nafty na listopad br. wynosi dla gospodarstw domowych 2 litry, dla przemysłu 4 litry, dla realności piętrowych 3 litry, dla realności parterowych 1½ litra, dla sklepów 1 litr.

ZBOŻE DLA KRAKOWA Z RUMUNII. Jak się dowiadujemy, ze strony gminy prowadzone są pertraktacye z zastępcami wielkich firm bankierskich z Czerniowiec, które mają dostarczyć dla Krakowa znacznej ilości, bo 100 wagonów mąki z Rumunii. Mąka ma być pszenna, zmieszana z jęczmienną, nadająca się doskonale, przy zmieszaniu następnie z żytnią, do wypieku chleba. Cena jej hurtowna wyniesie około 12 K za 1 kg. za 100 wagonów, zatem należałoby zapłacić przeszło 11 milionów koron. Wobec konieczności zabezpieczenia dla ludności miasta chleba, którego zbyt mały kontyngentowy przydział rządowy bynajmniej nie gwarantuje, tranzakcya ta ma widoki dojścia do skutku. Na zakupno mąki obróconaby w takim razie została znaczna część przyznanej gminie m. Krakowa przez rząd 16 milionowej pożyczki aprowizacyjnej.

OKÓLNIK MINISTRA KOLEI ŻELAZNYCH do wszystkich sekcyi ministerstwa kolei żelaznych, wszystkich dyrekcyi kolei państwowych i do dyrekcyi budowy kolei:

Naczelnik państwa mianował mnie ministrem kolei żelaznych. Zwracam się do całego personalu z gorącym, ale również stanowczym apelem o wydatną pomoc i współpracę. Słuszne życzenia personalu traktować będę szczerze i popierać z całą energią. Pragnę, aby stosunek mój do całego personalu oparty był na bezwzględnem wzajemnem zaufaniu i szczerości. W łącznej pracy dążyć musimy do pokonania trudności komunikacyjnych i poprawy stosunków w kolejnictwie. Wymaga tego od nas dobro kraju i jego zaopatrzenie. Miejmy stale na uwadze, że Ojczyzna jeszcze ciągle we wojnie, i że na kolejnictwie polskim spoczywa znaczny stopień współodpowiedzialności za jej przebieg. Żądam od każdego bezwzględnego spełnienia obowiązków i posłuchu, bo jedynie utrzymanie należącej dyscypliny zdoła wzmocnić słaby dziś jeszcze organizm ojczystego kolejnictwa. Nieposłuszeństwo i nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów, jakoteż nadużycia wszelkiego rodzaju karać będę z całą bezwzględnością, uważając je za zdradę obowiązków obywatelskich.

O POCIĄG DO LUBLINA. Z wielu stron nadchodzą prośby pod adresem dyrekcyi kolejowej, aby utrzymała nadal ruch pociągu lubelskiego via Dębica—Rozwadów, który stwarza bezpośrednią komunikacyę z Krakowem, a także z pociągami lwowskimi w Dębicy niezłe ma połączenie. Skasowanie tego pociągu dałoby się dotkliwie we znaki licznym mieszkańcom całej linii kolejowej od Tarnowa aż po Rozwadów i dalej. Pociąg ten zaprowadza się wprawdzie na nowo z dn. 29 grudnia br., ale tylko aż do odwołania. Zanosi się więc prośbę, aby w razie konieczności utrzymania tylko jednego pociągu na dobę na linii Dębica—Rozwadów utrzymano w ruchu ten właśnie pociąg lubelski choćby kosztem drugiego pociągu, dotychczas kursującego jako pocztowy, z którego pocztę łatwo przełożyć do pociągu lubelskiego. Połączenie bowiem tego dotychczasowego pociągu z lwowskimi i krakowskimi jest wprost straszne, zwłaszcza w obecnej porze zimowej.

KARTY POCZTOWE. Chcąc zapobiedz zupełnemu brakowi, ministerstwo poczt zmuszonem będzie w najbliższych dniach wypuścić w obieg kartki austryackiego nakładu z nadrukiem w górze „Karta pocztowa", oraz nadrukiem na znaczkach „poczta polska" i 15 hal.

W EWIDENCYI M. URZĘDU OPIEKI SPOŁECZNEJ W KRAKOWIE, pl. WW. Świętych 1 znachodzą się następujące osoby, przynależne do Krakowa lub tu dawniej zamieszkałe, które według nadsyłanych urzędowych wykazów poległy lub zmarły w czasie służby wojskowej: Aussenberg Zygm., ur. 1900, szer. 1 baonu strzel. W. P. 2 komp.; Balewicz Roman, ur. 1897, plut. 4 pp. karab. masz.; Baran Józef, 1898, szer. 3 pp. 2 komp.; Brachaniec Józef, 1893, sekcyjny 5 pp. komp. techn.; Eminowicz Kazimierz, 1901, szer. 5 pp. 4 komp.; Frydel Zygmunt, 1895, szereg. 12 pp. 2 komp.; Góra Adolf, szer. 1 p. strzel. 3 baon.; Górniak Ludwik, 1900 szer. 1 p. strzel. lwow.; Jelonek Antoni, 1895, szer. 1 baon. strzel. 2 komp.; Kukawski Jan, ur. 1898; Kumala Stefan, 1894, sierżant 4 pp. 12 komp.; Lehnfeld Moryc, 1901, szer. 1 baonu strzelc. W. P.; Lysek Wincenty, 1890, szer. 1 baon. strzelc. W. P. 4 komp.; Kalinowski Ludwik 1896, szer. 20 pp. 1 komp.; Michalkiewicz Stanisław, 1895, szereg. 2 pp.; Plewniak Piotr, 1894, szer. 2 pp. 1 komp.; Radliński Eugeniusz (Stefan Kruk), 1894, szer. 2 p. 2 komp.; Rajewski Leonard 1888, st. żołnierz 1 p. 9 komp.; Tąkiel Bolesław, 1893 chorąży 2 pp. 7 komp.; Tichy Franciszek, lekarz W. P.; Trzepla Antoni, 1883, szer. 5 pp.; Wdowiecki Jonasz, 1890, szer. 5 pp. 5 komp.; Wirchał Andrzej, 1898, szer. 5 pp. 13 komp.; Wiotnowski Julian, 1890, cywilny, z zawodu ofic. poczt.

Pozostałe wdowy względnie sieroty winny celem zgłoszenia roszczenia o ustawowe zaopatrzenie zgłosić się bezzwłocznie w pomienionym urzędzie, o ile przebywają w Krakowie, w innych wypadkach w starostwach miejsca zamieszkania.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś takiem powodzeniem cieszący się wodewil Krumłowskiego „Białe fartuszki", jutro dwie arcywesołe farsy: popołudniu „Siostra Helena", wieczorem „Potasz i Perlmutter".

Znany kompozytor warszawski p. Stefan Malinowski złożył w dyrekcyi naszego teatru trzyaktową operetkę pt. „Kwiat paproci", którą scena nasza w poczuciu obowiązku względem polskiego dzieła i autora, jednego z bardzo nielicznych w tym rodzaju twórczości, wystawi z całym pietyzmem.

POGADANKA K. BARTOSZEWICZA. Wobec licznego grona słuchaczy wygłosił wczoraj w Klubie pracowników i Kole art. red. Bartoszewicz swą pogadankę w sprawach bieżących. Po „nekrologu" książki, która przy dzisiejszych cenach papieru i druku znajduje się w agonii, podał prelegent interesujące szczegóły do obecnego stanu naszego dziennikarstwa. Sprawa plebiscytowa na Śląsku Cieszyńskim i na Górnym dała prelegentowi sposobność do przypomnienia niespożytych zasług tych ludzi, którym odrodzenie polskości na obu Śląskach zawdzięczać należy. Tak charakterystyka dra Leopolda Otto, pastora cieszyńskiego, „proroka Bożego i apostoła polskości", którego setną rocznicę urodzin świeżo ewangelicy polscy zjazdem w Warszawie obchodzili, jak i charakterystyka Pompy i Niemca Koschützkiego, broniącego praw języka polskiego, zapoznała słuchaczy i to prawie wyłącznie na podstawie archiwalnej z wybitnymi działaczami na polu śląskiego odrodzenia. Próbka pruskiego urzędowego języka polskiego przytoczona z oryginału wprawiła w humor słuchaczy. Pogadankę zakończył prelegent nader ciekawemi wiadomościami o rządach Czechów na Rusi zakarpackiej i polemika z nową a najzupełniej nieuzasadnioną napaścią na Galicyę. Ponieważ w pogadance było wszystko nowe i podane w formie barwnej, przeto słuchacze nietylko oklaskami, ale i słowami dziękowali prelegentowi za „już", prosząc o „jeszcze".

„WYSTAWA GWIAZDKOWA" w powsz. Związku art. polskich, Szpitalna 21, obfitująca w wielką ilość obrazów, nadających się na podarunki gwiazdkowe, cieszy się wielką frekwencyą. O potrzebie takiej wystawy świadczy duża ilość zakupywanych codziennie rzeźb i obrazów.

ZJEDNOCZENIE TOWARZYSTW OPIEKI NAD ŻOŁNIERZEM. Dnia 17 bm. odbyło się w magistracie posiedzenie delegatów wszystkich towarzystw, zajmujących się opieką nad żołnierzem. Wybrano wspólny zarząd Białego Krzyża na całą Małopolskę. W skład zarządu weszli: prof. Wodzinowski jako prezes, p. Orłowska wiceprezeska, dr Stolarzewicz sekretarz, jen. Symonowa, skarbniczka. Adres lokalu Komitetu: Sienna 5.

OPŁATEK W SOKOLE. Przypominamy wszystkim członkom Towarzystwa, iż opłatek odbędzie się w Sokole dnia 23 grudnia br. o godzinie 8 wieczór. Udział w opłatku przyjmuje kursor Towarzystwa. Wstęp od osoby 12 K.

POCZTOWY KOMITET GWIAZDKOWY zawiadamia, że w niedzielę dnia 21 grudnia br. o godz. 4'30 popołudniu odbędzie się na hali głównego Urzędu pocztowego w Krakowie (wejście od ul. Potockiego), pierwsza uroczysta gwiazdka dla dzieci wszystkich pracowników poczty, telegrafu i telefonu w Krakowie.

W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ (Rynek A. B. 29, II p.) w niedzielę, 21 bm. o godz. 6 popołudniu wygłosi p. Emil Haecker odczyt o Wilhelmie Feldmanie.

POŻAR NA STACYI PŁASZÓW wybuchnął wczoraj popołudniu. Spłonął budynek drewniany, w którym mieściło się wojskowe dowództwo dworca. Wezwana straż pożarna ogień zlokalizowała.

SAMOTNY ZGON. W Podgórzu przy ul. Kalwaryjskiej 11 mieszkała samotnie od dłuższego czasu 70-letnia przekupka, Jetta Schüttelberg. Od trzech dni starowina ta nie wychodziła z domu. Sąsiedzi i gospodarz domu, przypuszczając coś złego, otworzyli wczoraj mieszkanie i znaleźli ją bez życia. Wezwany lekarz miejski dr Służowski, stwierdził zgon staruszki, który zaszedł jeszcze przed dwoma dniami.

TAJNĄ FABRYCZKĘ SPIRYTUSU wykryła wczoraj policya w mieszkaniu Józefa Hammera przy ul. Brzozowej 15. Znaleziono tam przyrządy do destylacyi, oraz kilkadziesiąt litrów gotowego spirytusu, które skonfiskowano, a tajnego gorzelnika aresztowano.

REWIZYA NA PL. JABŁONOWSKICH. Wobec pogłosek, które znalazły echo nawet na Radzie miejskiej i w niektórych dziennikach, o gnijącem jakoby i rozkradanem umundurowaniu całego 15 pułku piechoty, ulokowanem w szopach i w lokalach piwnicznych miejskiego magazynu na pl. Jabłonowskich, dokonano tam wczoraj rewizyi. Mianowicie dowództwo miasta wezwało interwencyi dyrekcyi policyi do tej sprawy i mieszana komisya wojskowo-policyjno-magistracka udała się popołudniu na miejsce, aby rzecz zbadać. Wynik rewizyi nie jest nam dotąd znany.

DOSTAWCA POD KLUCZEM. Wczoraj aresztowała policya 21-letniego Wład. Serafina, ajenta handlowego, który jeszcze w październiku zobowiązał się dostarczyć konsumowi kolejowemu ziemniaków 8 wagonów i pobrał na to 20.000 K zaliczki, od tego czasu zaś unikał spotkania z przedstawicielami konsumu. Gdy to spotkanie wreszcie nastąpiło, zakończyło się ono dla terminowego dostawcy fatalnie.

ZŁODZIEJA SKLEPOWEGO przychwycono wczoraj w sklepie Rechta na Floryańskiej na kradzieży dwóch portfeli. U przychwyconego, zawodowego złodzieja sklepowego, niejakiego Zygmunta Tendery, znaleziono, skradzionych gdzieindziej, kilka par szelek, pończochy itd.

KRADZIEŻ DEREK. Właściciel dóbr z okolicy, p. W., zawiadomił wczoraj policyę o dziwnej kradzieży derki z jego powozu. Powóz ten stał przed Grand-Hotelem na Sławkowskiej i — jak oświadczył woźnica panu W., gdy ten wyszedł z hotelu — jakiś ktoś (rzecz działa się w biały dzień) poszedł, zdjął derkę i poszedł z nią sobie. Ponieważ w podobny sposób przy tym samym woźnicy zginęły już panu W. przedtem 3 derki, więc udał się do policyi z prośbą, czyby nie mogła wykryć tajemniczego, nieuchwytnego a zuchwałego złodzieja, czy też wprost rabusia derek.

ZŁODZIEJ TARGOWY. 23-letni Salomon Münz, schwycony został wczoraj na rynku Kleparskim w chwili, gdy wyciągał jakiejś kobiecie wiejskiej portfel z pieniędzmi.

BYSTRY DEZERTER. Niejaki Jan Kapusta, dezerter 12 p. artyleryi, skracał sobie wczasy dezerterskie odwiedzinami u rodziny. Wczoraj odwiedził tak swoją siostrę, służącą w Podgórzu u profesora K. Podczas tej wizyty bystrze zauważył źle schowany zegarek złoty profesora z łańcuszkiem, wartości 1.500 K, i również bystrze natychmiast schował go dobrze w swojej kieszeni. Kradzież jednak spostrzeżono i zbyt bystrego dezertera nagrodzono aresztem.

Z kraju i ze świata.

Z MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH. Tel. z Warszawy: Onegdaj odbyło się w ministerstwie spraw zagranicznych przedstawienie urzędników nowemu ministrowi. Minister, dziękując za powitanie, odpowiedział:

Zwłoka kilkudniowa w objęciu przezemnie urzędu była spowodowana staraniem mojem, aby p. prezydent Paderewski zechciał nadal pozostać ministrem spraw zagranicznych. Nie stawiałem wcale sprawy w sposób: Albo pan, albo ja, przeciwnie, pragnąłem przy p. Paderewskim jako ministrze być wiceministrem. Gdybym był tu w chwili pożegnania Paderewskiego, chciałbym wziąć udział w wyrażeniu żalu, że opuszcza to stanowisko, a zarazem dać wyraz nadziei, że ten człowiek niezwykłych zalet znowu na nie powróci. Aby zdać sobie sprawę ze stosunku mojego do pracowników ministerstwa, potrzeba wziąć pod uwagę, kim jestem. Równie, jak panowie, jestem pracownikiem. Mam za sobą 30 lat pracy, znam życie urzędników, ich zalety, wady, potrzeby i dlatego zawsze będę rozumiał moich współpracowników. W różnych warunkach pracowałem, ale zawsze stosunek mój do współpracowników był bardzo dobry. Zarazem jednak wymagania moje były zawsze duże i tutaj będą może jeszcze większe. Tutaj pamiętać wszyscy muszą, że jest jedna Polska, jeden obywatel polski, jedno ministerstwo spraw zagranicznych, którego głos musi być jednolity i mogący każdemu z pracowników przyznać prawo inicyatywy, byle rzeczowej i opartej na argumentach, łączy się z tem prawo krytyki, która jednakże musi się ograniczyć do tych murów. Gdy bowiem swoboda taka istnieje wewnątrz, wynoszenie krytyki na zewnątrz uważałbym za nieżyczliwość wobec ministerstwa i wobec budowania państwowości polskiej. Szczególną uwagę zwracać będę na każdego fachowo uzdolnionego pracownika, bo jak nie wolno tracić grosza, tak nie wolno marnować tak wielkiego kapitału, jaki przedstawia uzdolniona fachowo jednostka. Zmian żadnych nie mam zamiaru wprowadzać, póki nie poznam dokładnie całego warsztatu, a i wtedy wprowadzę takie zmiany, które będą mogły przetrwać dłuższy czas. Niema bowiem nic gorszego jak prowizoryum. Jako prawnik mam zawsze na oczach zasadę sprawiedliwości. Widzę w każdym obywatelu, równego innym, mającego prawo do tej równości. Gdy kto kocha Polskę i ma kult dla budowy państwowości polskiej, znajdzie we mnie bez względu na różnice i odcienia życzliwego przyjaciela i sprawiedliwego kierownika.

BYŁY MINISTER OŚWIATY LINDE objął naczelną dyrekcyę pocztowej Kasy oszczędności.

PREZESEM GŁÓWNEGO URZĘDU ZIEMSKIEGO, w miejsce p. Stefczyka, który wniósł dymisyę, mianowany ma być inżynier S k o ł y s z e w s k i, b. poseł do Sejmu galicyjskiego, członek stronnictwa ludowego.

O POLSKI PRZEMYSŁ ARTYSTYCZNY. Poczucie konieczności stworzenia własnego przemysłu artystycznego popchnęło grono artystów i ludzi, pracujących na tem polu, do zawiązania Stowarzyszenia, realizującego tę ideę. Rozumiejąc dobrze, że tylko zbiorowy wysiłek pozwoli osiągnąć cel tak doniosły, zwołano organizacyjne zebranie Stowarzyszenia p. n. „Polski przemysł artystyczny" w dniu 18 października, na którem obecni zapisali się na członków, a zapoznawszy się z ustawą Stowarzyszenia dokonano wyborów do władz Stowarzyszenia.

Zasadniczymi celami nowo powstałej placówki przemysłu artystycznego jest: obrona interesów zawodowych, stały kontakt artystów projektodawców z wytwórcami, podniesienie poziomu artystycznego i technicznego produkcyi, zarówno przemysłu jak i rękodzieł tak, aby z czasem wszystko, co służy do użytku człowieka, nosiło piętno sztuki i doskonałości technicznej. Najpilniejszem zadaniem Stowarzyszenia będzie uruchomienie istniejących warsztatów przemysłu artystycznego, zwiększenie ich wytwórczości, zorganizowanie nowych najpotrzebniejszych pracowni i nadanie im kierunku artystycznego.

Specyalną sekcyę stanowić będzie zgrupowanie artystów projektodawców, do której skierowane zostaną wszelkie zgłoszenia na projekty, wzory i modele.

Zarząd Stowarzyszenia stanowią: przewodniczący St. Jagmin, skarbnik A. Mann, sekretarka N. Bober, J. Bieraacki, I. Łopieński, F. Mularczyk, Z. Otto, A. Procajłowicz, A. Wojnacki. Komisya kwalifikacyjna: J. Łopieński, Z. Otto, A. Wojnacki, A. Wojtkiewicz, K. Dąbrowska, S. Bukowski. Komisya rewizyjna: W. Sobczynski, E. Trojanowski. Do komitetu wykonawczego zjazdu plastyków jako delegat został wybrany St. Jagmin, jako eksperci: A. Procajłowicz, A. Mann i Z. Otto. Tymczasowy lokal Stowarzyszenia „Polski przemysł artystyczny", Warszawa, ul. Trębacka 10, Towarzystwo artystyczne.

UROCZYSTOŚĆ 5 PUŁKU LEGIONÓW. (Warszawa 18 grudnia). Dzisiaj dzielny 5 pułk piechoty Legionów uroczyście obchodził 5 rocznicę swego powstania. — Uroczystość rozpoczęła się mszą, odprawioną o godz. 10 rano w kościele garnizonowym na pl. Saskim. Około godz. 10 rano na plac Saski przybył Naczelnik państwa, witany przez ministra wojny jen. Leśniewskiego, jen. Trzaskę-Durskiego, pułk. Zawadzkiego, pułk. Burhardt-Bukackiego i innych. Po wysłuchaniu mszy, odprawionej przez dziekana okręgu warszawskiego, ks. Niewiarowskiego, Naczelnik państwa obszedł szeregi uszykowanego na placu pułku, poczem pułk przedefilował przed Naczelnikiem. Popołudniu o godz. 3'30 odbył się uroczysty obchód w sali teatru Wielkiego.

ZRZESZENIE PLEBISCYTOWE EWANGELIKÓW POLAKÓW. Pod tą nazwą powstało w Warszawie stowarzyszenie, które ma na celu popieranie akcyi plebiscytowej na protestanckich Mazurach pruskich i wogóle podejmowanie — w porozumieniu z Komitetem mazurskim — wszelkich kroków, dążących do zespolenia Mazurów z resztą Polski. Stowarzyszenie, ze względu na protestancki charakter kraju mazurskiego, składać się będzie wyłącznie z Polaków protestantów.

FAŁSZERZE PIENIĘDZY. (Warszawa, 18 grudnia). Wczoraj w południe na głównej poczcie na placu Wareckim zatrzymany został, w chwili nabywania większej ilości znaczków pocztowych, Izaak Fogler, który płacił fałszywemi 50 i 500 banknotami polskiej krajowej Kasy pożyczkowej. Przy zatrzymanym znaleziono 50.000 marek fałszywych oraz 15.000 K. Badany Fogler wskazał wspólnika puszczania w obieg falsyfikatów, Ottona Rübnera, który przyjechał z Białej w Galicyi i od którego otrzymał fałszywe banknoty. Rubner przyznał się do winy, że pieniądze pochodzą od niego, że przyjechał specyalnie po kupno znaczków pocztowych. Aresztowanych odprowadzono do urzędu śledczego. W sprawie tej wyjechały wczoraj do Białej w Galicyi władze policyjne śledcze, celem wykrycia fabryki tych banknotów.

BEZPOŚREDNI WAGON WARSZAWA—CIESZYN zaprowadziło min. kolei przy pociągach Nr. 25 i 26 tam i z powrotem, dla I i II klasy. Osobny przedział przeznaczono dla Rady Narodowej cieszyńskiej.

MANIFESTACYA MŁODZIEŻY LWOWSKIEJ. Tel. ze Lwowa. Młodzież akademicka urządziła wczoraj wielką manifestacyę. Pod gmachem Uniwersytetu zebrało się kilka tysięcy słuchaczy wszechnicy Kazimierzowskiej, politechniki i innych wyższych zakładów naukowych oraz młodzieży szkół średnich obojga płci od klas najniższych. Tu odbył się pod gołem niebem krótki wiec, poczem pochodem udano się pod pomnik Mickiewicza. Do manifestacyi przyłączyli się starsi obywatele, nauczyciele itp. Ze stopnia pomnika przemówił reprezentant czytelni akademickiej Mandrys, wygłaszając imieniem młodzieży polskiej płomienny protest przeciw prowizoryum wschodniej Małopolski i składając ślubowanie, że młodzież walczyć będzie do ostatniego tchnienia o ziemie kresowe. Przemawiali kolejno: reprezentant młodzieży żydowskiej Kamioł, wyrażając solidarność z protestem, słuchaczka Uniwersytetu Wolłówna, która imieniem kobiet ślubowała pomoc dla kresów, wreszcie reprezentant młodzieży technickiej i kilku innych. Wznoszono okrzyki na cześć Naczelnika państwa, armii polskiej, rządu i Sejmu. Po odśpiewaniu „Nie damy ziemi", akademik Rutun wezwał zgromadzonych, by udali się pochodem pod gmach Namiestnictwa i tu przez delegacyę złożyli ministrowi Wojciechowskiemu oświadczenie polskiej młodzieży w sprawie prowizoryum. Olbrzymi pochód [illegible] ze śpiewem przez ulice miasta do Namiestnictwa. Tu wzniesiono gorące okrzyki na cześć ministra Wojciechowskiego, poczem delegacya młodzieży udała się do apartamentów jeneralnego delegata rządu dra Gałeckiego. Ponieważ minister był chwilowo nieobecny, delegacya złożyła oświadczenie na ręce dra Gałeckiego, który zapewnił, że solidaryzuje się ze stanowiskiem młodzieży, że ze swej strony wysyła memoryał, wykazujący, iż tak zwana Galicya wschodnia pod żadnym względem nie może być odłączona od Polski, poczem wyraził nadzieję, że sprawa będzie jeszcze raz traktowana przez Radę pięciu i pomyślnie załatwiona.

MANIFESTACYA KOLEJARZY LWOWSKICH. Tel. ze Lwowa: W niedzielę, 21 bm. w sali Sokoła odbędzie się protestujący wiec kolejarzy lwowskich w sprawie prowizoryum w Galicyi wschodniej.

ODDZIAŁ KONNY POLICYI PAŃSTWOWEJ zaczął dziś we Lwowie — jak nam telefonują — służbę policyjną. Oddział liczy 60 żołnierzy.

PROTEST ŚNIATYNA. (Tel.) Rada przyboczna miasta Śniatyna na posiedzeniu odbytem dnia 17 bm. przy udziale reprezentantów wszystkich narodowości złożyła uroczysty protest przeciwko decyzyi Rady pięciu w sprawie wschodniej Małopolski. Rezolucya domaga się od rządu i Sejmu, by odmówił podpisu na traktacie.

POKŁADY ZŁOTA W MIECHOWSKIEM. We wsi Buszkowie gminy mieszkowskiej, w powiecie miechowskim przy kopaniu studni natrafiono na złoty piasek. W okolicy powszechnie twierdzą, że to jest złoto (?), ale dotychczas nie zajęli się tem jeszcze geologowie. Niefachowi mieszkańcy wsi nie mają możności zbadania jak daleko sięga złota żyła, jak głęboki jest pokład i czy eksploatacya na wielką skalę kalkulowałaby się. Przypuszczać należy, że sprawą tą zajmą się specyaliści i orzekną, czy istotnie Polska znalazła w swej ziemi nowe skarby, które znacznieby powiększyły majątek narodowy.

INWALIDZI W NOWYM SĄCZU. W listopadzie br. odbyło się w Nowym Sączu zebranie inwalidów wojen. celem omówienia postulatów inwalidzkich i wyboru zarządu powiatowego Koła Związku. Po dyskusyi, w której podnoszono z goryczą brak zainteresowania się dolą inwalidów ze strony Sejmu polskiego, uchwalono wysłać telegram do Naczelnika państwa J. Piłsudskiego z gorącą prośbą, aby się zajął losem nieszczęśliwych inwalidów. Uchwalono również rezolucyę, wzywającą posłów robotniczych i ludowych, by nie dopuścili do spaczenia reformy rolnej i dążyli do jak najszybszego jej zrealizowania.

PODSTĘP CZESKI. Czesi zebrali pewną ilość Słowaków, oraz paru górali orawskich w celu pokazania im Pragi i złożenia hołdu Masarykowi. Wycieczkowicze ci nie wiedzieli zupełnie, dokąd i poco jadą. — Świadczy zaś o tem fakt, który miał miejsce w Rudkach na kolei koszycko-bogumińskiej. Mianowicie węgierscy kolejarze, będący na służbie czeskiej, a zaciekawieni wypytywali wycieczkę, dokąd jedzie. Chłopi odpowiadali, że nie wiedzą, dokąd, gdyż zapłacono im podróż, zaopatrzono w prowianty na drogę, ale cel tejże jest im niewiadomy. Później zaś Czesi rozpisywali się o „delegacyi", która protestowała u Masaryka przeciw plebiscytowi.

CENTRUM LOTNICTWA W PRADZE. Z Pragi donoszą, że organizuje się tu wielkie centrum lotnictwa. Ma się rozpocząć budowa wielkich warsztatów samolotowych dla ruchu pasażerskiego. Są przewidziane cztery linie lotnicze: Praga—Drezno—Berlin—Hamburg, Praga—Lipsk—Kolonia—Paryż, Praga—Kraków—Warszawa—Berno, Praga—Preszburg—Koszyce. Oprócz tego ma być Praga stacyą dla linii Bruksela, Sofia, Rzym, Solun.

ZASTANOWIENIE RUCHU OSOBOWEGO W CZECHACH. (Tel.) Czeskie biuro prasowe donosi, że z powodu braku węgla będzie ruch pociągów osobowych zastanowiony w czasie od dnia 24 bm. o północy do dnia 27 bm. po północy. Wyjątek stanowią tylko pociągi koalicyjne Praga—Paryż i Warszawa—Paryż.

STRACENIE TERORYSTÓW WĘGIERSKICH. Jak z Budapesztu donoszą, onegdaj przed południem, z wyroku sądu, straconych zostało 14 terorystów komunistycznych.

„REWII" wyszedł zeszyt szósty i zawiera szereg interesujących artykułów, zilustrowanych efektownemi zdjęciami, jak: „Przed wyruszeniem na Pomorze", o odrodzeniu sztuki odlewnictwa dzwonów w Polsce dra K. Badeckiego, dalszy ciąg pracy K. Tetmajera o południowych kresach Rzeczypospolitej itd., doskonałą humoreskę Br. Winawera „Kino" ze świetnymi rysunkami K. Mackiewicza, oraz szereg interesujących zdjęć, ilustrujących wydarzenia aktualne w Polsce i na szerokim świecie.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Pp. Tadeusz S m o l e c k i, rodem z Tarnowa, aplikant sądowy w Krakowie i Abraham K l e i n h ä n d l e r rodem z Tarnowa otrzymali na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO
Sobota, 20 bm.: „Nina" L. Kampfa.
Niedziela, 21 bm. popoł.. „Jeszcze wczoraj" Zofii Wójcickiej; wieczorem: „Nina" L. Kampfa.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Sobota, 20 bm.: „Białe fartuszki".
Niedziela, 21 bm. popoł.: „Siostra Helena"; wieczorem „Potasz i Perlmutter".

REPERTUAR „BAGATELI".
Sobota, 20 bm. popoł.: III przedstawienie dla dzieci; wieczorem „Tancerka".

REPERTUAR OPERETKI W „NOWOŚCIACH"
Sobota, 20 bm.: „Wicemałżonek".
Niedziela, 21 bm. popoł.: „Polska krew", wieczorem „Wicemałżonek".

ZMARLI.
Feliks S z l a c h t o w s k i, zastępca dyrektora kolei państwowych, umarł w Krakowie w 52 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. z domu żałoby przy Alei Słowackiego o godzinie 3 popołudniu na cmentarz rakowicki.

Z sali koncertowej.

Kraków, 19 grudnia.

P. Józef M a n n, dobrze znany u nas śpiewak operowy, tenor scen niemieckich i należycie tam ceniony dla swego pięknego głosu, wystąpił z koncertem w sali »Sokoła«. Ze zdziwieniem należy zanotować fakt, że publiczność nie zjawiła się na tym koncercie tłumnie, mimo, że p. Mann winien być dla Krakowa niezawodną atrakcyą. Jestem jednak przekonany, że po wrażeniu, jakie wywarł ten koncert, powtórny występ estradowy ściągnąłby tłumy słuchaczów. Możeby więc spróbować? Program koncertu zawierał pieśni i piosenki obok aryj operowych. Wśród pieśni było kilka cennych, jak Karłowicza »Mów do mnie«, Walewskiego »W jesienny dzień«, Różyckiego; zastanawiały mnie jednak w skąpym zresztą programie aż trzy pieśni Friedmanna; czy nie wystarczyłaby była jedna? Są to przecież rzeczy bez większej wartości — i szczerości. Charakterystycznym objawem muzycznej kultury słuchaczów jest fakt, że kabaretowa piosenka »Leci piosenka« powtórzona była na — usilne żądania publiczności.

Niezmiernie szlachetnie traktuje p. Mann aryę operowe; wśród nich była arya z kurantami Moniuszki, arya z »Meistersingerów« i z »Aidy«. Tu okazał wykonawca całe mistrzowstwo śpiewu, niezwykłej kultury wokalnej, inteligentnego frazowania. Głos o nadzwyczajnej sile brzmienia, nieco jednostajny w barwie, odznacza się ciepłem uczuciowem i bogactwem wyrazu. Intonacya czysta, jedynie w najwyższych rejestrach szwankowała, co oczywiście jest nie wynikiem żadnej wady metodycznej, lecz naturalnym następstwem barytonowego charakteru głosu.

Dr Józef Reiss.

Z Sejmu.

BLADA DYSKUSYA.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. pryw.). Blada mowa wywołać musiała bladą dyskusyę. Opinie swe o deklaracyi rządowej wypowiedzieli przedstawiciele wszystkich stronnictw, a jednak cała ta rozprawa trwała bardzo krótko i nie wniosła nic nowego. Ci, którzy z góry obiecali nowemu gabinetowi swoje poparcie, potwierdzili dzisiaj to zobowiązanie. **Lewica zaś ani na chwilę nie zeszła ze swego opozycyjnego stanowiska.** Wogóle debata minęłaby bez wrażenia, gdyby nie wystąpienie posła Gruenbauma, który swem notorycznie prowokacyjnem wystąpieniem zdołał znów doprowadzić do skandalu. Skończyło się to dla niego o tyle smutno, że musiał opuścić trybunę przed ukończeniem mowy.

POSŁOWIE ZMĘCZENI.

Już w połowie posiedzenia ławy poselskie poczęły pustoszeć. Przeważna część posłów, wyczerpana dwoma posiedzeniami, jakie się w ciągu tego miesiąca odbyły, nie czekając końca wczorajszego posiedzenia, opuszczała Sejm, spiesząc na kolej, by udać się na tak zasłużony spoczynek. Pozostali tylko ci, którzy muszą się dłużej zatrzymać, aby wziąć udział w **sobotniem posiedzeniu konwentu seniorów**, który, jak wiadomo, zbierze się, by **wysłuchać oświadczenia Paderewskiego** w sprawie uczynionych mu przez p. Bilińskiego zarzutów.

SKOMPROMITOWANIE GŁĄBIŃSKIEGO.

W kuloarach **komentowano z ożywieniem list otwarty byłego ministra skarbu** do posła Głąbińskiego. Na ogół panuje przekonanie, że ordynarna napaść Gazety Warszawskiej« na pisma, które wydrukowały wspomniany list, nie może osłabić wrażenia, jakie wywarły rewelacye p. Bilińskiego o tak niedawnej a dwuznacznej **przeszłości prezesa Związku Ludowo-Narodowego.**

UPADEK WPŁYWU THUGUTA.

Mówiono też w kuloarach **o upadku wpływu posła Thuguta** wśród posłów jego własnego stronnictwa. Przejawiło się to w odrzuceniu na plenarnem posiedzeniu klubu wniosku jego o wystąpienie grupy »Wyzwolenia« z wspólnego klubu Pol. Str. Lud. Wobec tego poseł Thugut zamierza odwołać się do wyborców i zapowiedział zwołanie w tym celu szeregu sejmików w czasie feryi. **Tymczasem klub P. S. L. zawiązuje coraz ściślejsze stosunki z rządem**, uchwalając wczoraj jednomyślną rezolucyę, zalecającą swemu członkowi posłowi Kiernikowi przyjęcie nominacyi na wiceministra spraw wewnętrznych. Ta ostatnia sprawa rozstrzygnięta będzie zresztą po przyjeździe ministra Wojciechowskiego ze Lwowa.

Warszawa, 19 grudnia. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po odczytaniu interpelacyj, marszałek zawiadomił o zamianowaniu p. Stanisława **Patka** ministrem spraw zagranicznych.

Poseł **Daszyński** zainterpelował w sprawie **naruszenia nietykalności poselskiej** przez nieprawne otwieranie i cenzurowanie korespondencyi poselskiej, oraz w sprawie odpowiedzi, przesłanej przez ministra spraw zewnętrznych na interpelacyę posła Dobrowolskiego, któremu minister spraw zewnętrznych odpowiedział, że zwrócił się do marszałka o spowodowanie uchwały Sejmu wdrożenia przeciwko posłowi Dobrowolskiemu postępowania karnego. Poseł Daszyński potępia silnie oba przytoczone fakty i zwraca się do marszałka, aby zechciał u rządu interweniować w tej sprawie.

Marszałek w odpowiedzi przyznał, że organa podwładne rzeczywiście zbyt późno otrzymują instrukcye. Tu leży właściwa przyczyna interpelacyi pierwszej co do cenzurowania korespondencyi poselskiej. Co do interpelacyi drugiej, marszałek jest zdania, że zaszło nieporozumienie i że w danym wypadku nie wymieniono w interpelacyi, o jakie czynności posła Dobrowolskiego się rozchodzi.

ROZPRAWY NAD »EXPOSE«.

Przystąpiono do rozprawy nad »exposé« prezydenta ministrów.

Pierwszy zabrał głos poseł dr **Głąbiński** i wyraził zadowolenie z utworzenia większości sejmowej, na której rząd będzie się mógł oprzeć i dokonać rządów silnej ręki. W programie rządu mowca dopatruje się **pewnych braków**, rząd bowiem nie wspomniał o dążeniu do osiągnięcia większej jednolitości narodowej w państwie, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu i handlu. Stronnictwo mowcy pragnie, aby rząd przystąpił do zapowiedzianych czynów.

Mowę posła Głąbińskiego przyjęła prawica żywymi oklaskami.

Poseł **Barlicki** z P. P. S. w dłuższym wywodzie poddał silnej krytyce 9-miesięczne rządy Paderewskiego, które wykazały, że klasa posiadająca nie umie zagoić ran, zadanych przez wojnę. Mowca krytykuje szczegółowo działalność poprzedniego gabinetu i wreszcie oświadcza, że wobec tego, iż obecny **gabinet p. Skulskiego powstał z woli większości Sejmu i utworzony został na podstawie umowy o charakterze na wskróś reakcyjnym** (słowa te wywołały w Izbie silną wrzawę) i **obecny gabinet zasadniczo nie różni się w niczem co do charakteru swojego od gabinetu poprzedniego**, stronnictwo P. P. S. w imieniu klasy robotniczej, zorganizowanej w szeregach socyalistów, **odmawia gabinetowi p. Skulskiego zupełnie swego zaufania.**

Oświadczenie to prawica przyjęła głośnym śmiechem.

Poseł **Herz** w imieniu stronnictwa demokracyi chrześcijańskiej oświadcza, że jakkolwiek do pewnego stopnia niektóre wywody prezydenta ministrów zgodne są z dążeniami klubu, którego mowca jest przedstawicielem, to jednak w programie tym widzi mowca **pewne braki.** Mimo tych braków stronnictwo mowcy popierać będzie ten rząd, o ile sprosta on zadaniom, jakie sobie wytknął. Co do spraw zagranicznych, mowca z zadowoleniem przyjął do wiadomości, że polityka pójdzie w kierunku, zapoczątkowanym przez poprzedniego kierownika spraw zagranicznych. Klub mowcy żąda, aby przyznano nam te wszystkie dzielnice, do których Polska ma prawo. W imieniu klubu składa mowca następujące oświadczenie: **Nie wchodząc do większości, do gabinetu, nie bierzemy na siebie odpowiedzialności za politykę wewnętrzną i zewnętrzną obecnego rządu.** Będziemy jednakże popierali rząd w zamiarach, zdążających do urzeczywistnienia konieczności państwowych i reform społecznych.

Poseł **Stapiński** w imieniu lewicy stronnictwa ludowego **nadzwyczaj ostro krytykował zarówno poprzedni rząd, jak i obecny**, którego prezydent wygłosił wczoraj program. Mowca zauważył, że **w deklaracyi rządu brak podkreślenia, że najważniejszą jest siła wewnętrzna państwa, a nie pomoc z zewnątrz. Mowca jest przeciw dalszemu przewlekaniu wojny.**

Te jego uwagi przyjmuje prawica protestem.

W sprawie **reformy rolnej** zastrzega się mowca **przeciw przykrawywaniu** tej sprawy do poglądów partyj klasowych.

BURZLIWE EPIZODY.

Poseł **Gruenbaum** wchodzi na trybunę, aby zabrać głos. Na sali odzywają się okrzyki: »Precz z nim!« »Prowokator żydowski!« »Oddaj pan Wilno, zwróć pan Mińsk!« Poseł Gruenbaum wygłosił cały szereg oskarżeń w kwestyi żydowskiej, oświadczając, że to wszystko, co się mówi podczas wielkich uroczystości o sprawie żydowskiej i stosunku do niej Polaków, jest tylko komedyą, zaaranżowaną przy każdej uroczystości. Przemówienie posła Gruenbauma, pełne oskarżeń przeciw poszczególnym stronnictwom i **przeciw całemu społeczeństwu**, przerywali posłowie okrzykami. Wśród hałasu poseł Gruenbaum zeszedł z trybuny.

Poseł ks. **Okoń** zabiera głos. Zaraz pierwsze jego słowa wywołały taką wrzawę, że, pomimo dzwonka marszałka i wezwań do spokoju, mowca nie mógł przemawiać, względnie nie wypowiedział ani jednego zdania, któreby można dosłyszeć.

Na wniosek marszałka zamknięto dyskusyę.

Sejm przyjął znaczną większością »exposé« prezydenta ministrów, wyrażając mu zaufanie.

ADMINISTRACYA NA KRESACH WSCHODNICH.

Izba przeszła do dyskusyi nad wnioskiem o zmianie administracyi na kresach wschodnich.

Poseł Jan **Dąbski** omawia niedomaganie administracyjne, zwłaszcza na kresach wschodnich. Wykazał, jakie trudności administracyjne tam panują i domagał się, aby rząd nie szczędził pieniędzy, albowiem sytuacya, która się wytworzyła przez braki administracyjne, może się w przyszłości **bardzo smutnie odbić na interesach państwa polskiego.** Mowca domagał się **reformy rolnej dla tych ziem**, twierdząc, że reforma rolna jest tam tak samo oczekiwana jak w kraju.

Poseł **Niedziałkowski** z P. P. S. mówił o **nadużyciach** władz wojskowych na kresach. W silnych słowach potępiał rozmaite rozporządzenia, które nieraz podobne są do karnych i rozgoryczają ludność do najwyższego stopnia. Mowca nawołuje do **zawarcia pokoju**, gdyż dalsza wojna jest klęską dla kraju i utrudnia sytuacyę i stosunki nie tylko na kresach, ale także wewnątrz kraju.

Posłowi Niedziałkowskiemu odpowiedział poseł ks. **Maciejewicz**, podnosząc, że pokoju nie można zawierać, bo niema z kim. — Mowca jest zdania, że należy na kresach zaprowadzić rząd silnej ręki, któryby mógł zapewnić ludności ład i porządek.

P. ks. **Lutosławski** zaznaczył, że utworzenie zarządu cywilnego na ziemiach wschodnich spotkało się z żywym oddźwiękiem w społeczeństwie. Nikt jednak nie przypuszczał, że z czasem stanie się ten zarząd mistyfikacyą nieuchwytną. Mowca stawia następujące rezolucye. 1) Sejm wzywa Naczelne Dowództwo, aby niezwłocznie przekazało zarząd cywilny na ziemiach wschodnich pod kompetencye rady ministrów, odzielając teren przez nią administrowany, od właściwego pasa przyfrontowego. 2) Sejm zastrzega sobie prawo wydawania ustaw obowiązujących na ziemiach wschodnich wyłącznie dla władz ustawodawczych Rzeczypospolitej i uznaje nadal za naruszenie tego prawa wydawanie orzeczeń z mocą ustawową przez władze wykonawcze bez poprzedniego upoważnienia Sejmu. 3) Sejm wzywa ministra skarbu, aby przedłożył Sejmowi sprawozdanie rachunkowe ze sum, wypłaconych Naczelnemu Dowództwu na cele zarządu cywilnego ziem wschodnich i wzywa rząd do włączenia zarówno dochodów miejscowych, jak i kosztów administracyi ziem wschodnich do budżetu bieżącego Rzeczypospolitej zupełnie niezależnie od budżetu ministerstwa spraw wojskowych.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisyi i rezolucye p. Lutosławskiego.

Z kolei p. **Małyszko** referował ustawę o przyznaniu nagród za pomoc

W ZWALCZANIU PRZEMYTNICTWA.

Straż graniczna — wywodził sprawozdawca — jest narażoną na ogromne pokusy. Pewnemu oficerowi straży granicznej ofiarowano za to, żeby jedną noc spał i nie pełnił służby na granicy, 100.000 marek.

Izba przyjęła ustawę tę w drugiem i trzeciem czytaniu, jak również wnioski komisyi skarbowo-budżetowej o **przyznanie funkcyonaryuszom państwowym, nauczycielom szkół powszechnych i profesorom zakładów teologicznych dodatku drożyźnianego.**

Po uchwaleniu wniosków komisyi odbudowy kraju w sprawie **darowania** grzywien sądowych, nakładanych na ludność wiejską za samowolne pobranie z lasów państwowych drzewa na odbudowę zagród, zniszczonych przez wojnę, referował p. ks. **Starkiewicz** ustawę komisyi aprowizacyjnej w sprawie aprowizacyi **Zagłębia dąbrowskiego, częstochowskiego, oraz Małopolski.** Komisya proponuje rezolucyę następującą: Poleca się rządowi, by wspomniane (w sprawozdaniu) miejscowości miał w pilnej uwadze, uwzględniając zwłaszcza miasta i powiaty podgórskie Małopolski, gdyż zaopatrzanie tych ośrodków przedstawia się wprost rozpaczliwie. Rezolucyę tę Izba przyjęła.

Następnie uchwalono projekt ustawy **o przedłużeniu czasu służby wojskowej roczników 1896—1899, powołanych na obszarze D. O. G. krakowskiego.**

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

P. **Hertz** uzasadniał nagłość następującego wniosku: Upoważnia się ministra byłej dzielnicy pruskiej do wydania wszelkich zarządzeń, umożliwiających ujęcie przez rząd całkowitego sprzętu tegorocznego ziemniaków i nasion oleistych byłej dzielnicy pruskiej. Nagłość wniosku i sam wniosek przyjęto.

Wkońcu uchwalono nagłość wniosku, zgłoszonego przez ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej o wydanie ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia pruskiej ustawy o podatku dochodowym z r. 1906. Na tem posiedzenie zamknięto. Marszałek naznaczył następne posiedzenie na dzień 8 stycznia 1920 r., życząc posłom wesołych świąt.

Jen. Rozwadowski o granicy wschodniej

Lwów, 20 grudnia (Tel. wł.) Jen. Rozwadowski, zapytany o stosunek Polski do problemu wschodniego, wyraził się, że wojna z bolszewikami kosztuje Polskę wielkie sumy, ale też zyskaliśmy w niej rozległe tereny, których posiadanie stanowi **minimum żądań polskich.** — Z Rusinami liczono się na Zachodzie dopóty, póki istniała armia ukraińska jako odrębna siła militarna. O Denikinie wyraził się jenerał, że popełnił on błąd, walcząc dla celów politycznych z Petlurą. Na prawicy rosyjskiej objawiły się wyraźne **instynkty zaborcze**, dlatego rokowania z Rosyą wprost byłyby bezcelowe. — Zdaniem jenerała **oręż wytyka granice Polski, a rzeczą dyplomacyi sytuacyę tę wyzyskać.**

ZASTĘPCA MIN. PATKA.

Warszawa, 20 grudnia (Tel. wł.) Projekt mianowania dwóch podsekretarzy ministerstwa spraw zagranicznych upadł ostatecznie, przynajmniej narazie. Wobec tego zastępcą ministra Patka, który jak już donosiliśmy, wyjedzie w sobotę do Londynu, zastępować będzie szef sekcyi radca Okęcki.

MIN. WOJCIECHOWSKI WE LWOWIE.

Lwów, 20 grudnia (Tel. wł.) Min. Wojciechowski przybył do Lwowa, aby dopilnować na miejscu uchwały rady ministrów w **sprawie masowego zwolnienia** z obozu jeńców i internowanych Polaków, Ukraińców i żydów, pochodzących z terenu Galicyi wschodniej. Motywem uchwały rady ministrów były ciężkie warunki, w jakich internowani z konieczności się znajdują, oraz chęć stworzenia najlepszych stosunków między narodami, zamieszkującymi Galicyę wschodnią. Na akcyę ministra zgodziły się wszystkie stronnictwa, a także Kom. Obr. Nar. w osobie swego prezesa p. Cieńskiego.

O ministerstwo zdrowia.

Z Warszawy donoszą:

Losy ministeryum zdrowia dotychczas rozstrzygnięte nie zostały. Gdyby miało zostać skasowanem, musiałoby to być przeprowadzone w drodze prawodawczej przez uchwałę Sejmu, ministeryum to bowiem powstało na podstawie dekretu. Do prezydyum Rady ministrów wpłynęła od zrzeszeń lekarskich Warszawy i Małopolski petycya o utrzymanie tego ministeryum ze względu na jego specyalny i bardzo szeroki zakres działania oraz wobec dotychczasowej pożytecznej pracy nad podniesieniem stanu zdrowia w Polsce. W kołach poselskich jako kandydatów do teki ministra zdrowia wymieniają dra W. Chodźkę, szefa sekcyi dra J. Jaworskiego i prof. T. Godlewskiego (juniora).

Komisya skarbowa w sprawie urzędników.

Warszawa, 20 grudnia (PAT). Komisya skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Głąbińskiego w obecności ministra skarbu p. Wł. Grabskiego postanowiła przyznać dodatek drożyźniany, 20% w Małopolsce, a 30% w Królestwie wszystkim **emerytom** powyżej 2.000 koron, wzgl. marek, uznać konieczność **polepszenia bytu urzędników państwowych czynnych i emerytów** przez poparcie finansowe i dostarczenie artykułów pierwszej potrzeby istniejącym lub przyszłym kooperatywom urzędniczym. Komisya wzywa rząd, ażeby do 2 miesięcy przedłożył projekt **pragmatyki służbowej** i statut emerytalny. W ciągu dyskusyi minister skarbu udzielił wyjaśnień co do terminu przedłożenia budżetu, projektu waluty, podatków, dotyczących dowozu i wywozu itp.

CHOROBY NA WSCHODZIE.

Warszawa, 20 grudnia (Tel. wł.) Władze centralne otrzymały wiadomości, że w okręgu tarnopolskim panują **katastrofalne stosunki zdrowotne.** Stwierdzono 26 tysięcy zapadnięć na tyfus, nie licząc innych chorób zakaźnych, objawiających się z równą siłą.

Wybory w Gdańsku.

Sosnowiec, 20 grudnia (PAT). »Kuryer Śląski« podaje wynik wyborów do rady gminnej w Gdańsku, które się odbyły w niedzielę dnia 14 bm.: Na 89.000 głosujących otrzymali: niemieccy nacyonaliści 18.331 głosów (14 radnych), Polacy 7.391 głosów (5 radnych), zjednoczone partye socyalistyczne 26.884 głosów (20 radnych), centrowcy 13.271 głosów (10 radnych), niemieccy demokraci 12.032 (9 radnych), Związek gospodarczy 13.101 głosów (10 radnych).

Reforma agrarna w Czechach.

Praga, 19 grudnia (PAT). O stanie reformy agrarnej oświadczył dr Karol Wiszkowsky we »Venkovie«, że **projekt ustawy w sprawie rozdziału ziemi jest już ukończony** i w najbliższych dniach będzie zaakceptowany przez Wydział dla reformy agrarnej. Wkrótce też projekt znajdzie się przed plenum Zgromadzenia Narodowego. W opracowaniu znajduje się dalej projekt ustawy w sprawie odszkodowania za odebrane grunta i w sprawie zapewnienia kredytu.

O Czechów na Śląsku pruskim.

Praga, 20 grudnia. (Tel. pryw.). W zgromadzeniu narodowem wnieśli posłowie Fiadky i tow. interpelacyę do prezydenta ministrów, żądającą wyjaśnienia w sprawie **położenia czeskiej ludności na Śląsku pruskim**, która zwłaszcza, o ile chodzi o okręg głupczycki, z tęsknotą ma rzekomo wyczekiwać połączenia z Czechami. Interpelanci twierdzą, że w Opawie jest już wszystko przygotowane do urzędowego obsadzenia tego kraju, tymczasem sprawa się przewleka, choć Niemcy ekonomicznie niszczą kraj. Wśród ludności rozeszły się nadto **pogłoski niepokojące**, że tymi dniami bawiła w Pradze delegacya pruska i zaproponowała Czechom pozostawienie tych obszarów przy Niemczech za pewną kwotę pieniężną.

W odpowiedzi zaznaczył prezydent Tuszar, że istotnie zjawiła się u niego deputacya wymienionego obszaru i żądała, aby rząd czeski w porozumieniu z Niemcami przystąpił do uregulowania granic. Delegacya wyraziła przytem nadzieję, że możeby niektóre części tego obszaru pozostały przy Niemcach, którzy w zamian za to odstąpiliby inne. Prośbie tej premier Tuszar odmówił ze względu na brak kompetencyi rządu czeskiego w tej sprawie. Wobec rozmaitych pogłosek w tej sprawie, oświadczył Tuszar, że z deputacyą rozmawiał bez świadków i wskutek tego nie odpowiada za wiadomości, sprzeczne z przedstawionym stanem rzeczy.

Zaburzenia w Hiszpanii.

Wiedeń, 20 grudnia (PAT). Biuro koresp. donosi z Paryża:

Z Madrytu i Barcelony nadchodzą relacye o zaburzeniach i zamachach dynamitowych. Mają być liczne ofiary.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 19 grudnia 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye bankowe:		
Bank Hipoteczny	730'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przemysłu	670'—	—'—
Gal. ziem. Bank kred.	500'—	540'—
Akcye Tow. handl. i przem.:		
Polskie Tow. handlowe	470'—	500'—
Tranzakcya		475'—
„Górka" fabryka cementu	900'—	950'—
Waluty:		
Marki polskie	128'—	138'—
Tranzakcya	132'—	133'50
Ruble carskie po 500 rb.	190'—	200'—
Tranzakcya	197'—	196'75
Dewiza Berlin	—'—	—'—
Tranzakcya		278'—

KURSA AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 18 bm. niezmienione. Kursa w wolnym obrocie: Zagrzeb 164—174 (poprzednio 166—176), Budapeszt banknoty 10.000-koronowe 118'50—128'50 (119—129), Budapeszt banknoty 1000-koronowe 123'50—133'50 (123—135), Kraków 127'50—137'50 (132—142). Praga 279'50—289'50 (283—293), czeskie noty koronowe po 5.000 K 278—193 (280—295), czeskie noty 100-koronowe 175—290 (275—290), noty koronowe jugosłowiańskie 140—150, poprzednio taksamo.

SPÓŁKA „FANTO" WE LWOWIE. (Tel.) „Monitor Polski" ogłasza postanowienie ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu, zatwierdzające utworzenie spółki akcyjnej „Fanto" we Lwowie. Założycielami spółki tej są pp.: Fanto, dr Zygmunt Strański, dr Madejski, Supiński, Galicyjski akcyjny bank hipoteczny we Lwowie.

CENA SREBRA W LONDYNIE podniosła się na 79 i 1/8 pensa za uncyę.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Z WYLEŻYŃSKICH

Marcyanna Lewkowiczowa

wdowa po obywatelu m. Krakowa

przeżywszy lat 88, po długiej a ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 19 grudnia 1919 r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu.

Na te smutne obrzędy stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†

Za duszę nieodżałowanej pamięci

Stanisława Tenosa

artysty malarza

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 22 grudnia 1919 roku o godzinie 9 rano w kościele Najświętszej Maryi Panny

MSZA ŚWIĘTA

na którą zaprasza żona i syn.

DNIA 18 GRUDNIA 1919 R. umysłowo chory, Izak **Günzberg**, zaciągnięty do wojska, w drodze z dworca kolejowego do okręgu zbornego w Krakowie wydalił się z szeregów wojskowych i dotąd nie wrócił. Ubrany był w czarne palto cywilne, wysoką czapkę zimową i w duże buty filcowe. — Proszę wszystkich, którzyby cośkolwiek o nim wiedzieli, aby zechcieli donieść pod adresem: Sz. Biady, Kraków, ulica Miodowa L. 11. 13139

Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 12884 1 3

Wynajmę

duży pokój frontowy w Podgórzu. Jako rekompensaty żądam węgla i prowiantów. Zgłoszenia pod „Węgiel" przyjmuje Adm. „N. Ref." 13057 1 3

Jeune Française

donne des leçons en échange de charbon. Réponse à l'administration „Nowa Reforma" sous „O. R." 13058

Handlowiec

energiczny, lat 32, długoletni kierownik większych firm, poszukuje posady kierownika lub magazyniera. Reflektuje tylko na duże stowarzyszenia czy instytucye handlowe. — Może złożyć odpowiednią kaucyę, ewentualnie może pożyczyć większej gotówki do obrotu handlowego. Posadę może objąć 15 stycznia 1920 r. w Królestwie Polskiem lub w Małopolsce. Pisma nadsyłać pod Kierownik, Zakopane, ul. Sienkiewicza 18. 13059 1 2

Poszukuję

10 podwójnych wózków leśnych do drzewa z obrotnicami dla leśnej kolejki, szerokości toru 760 mm z buforami z tyłu i z przodu wózka. Oferty z opisem i podaniem ceny proszę nadesłać pod adresem: B. Widrich, Kraków, ul. Zyblikiewicza 14. 13067 1 2

Dla dwu panienek

lub studentów, pokój z utrzymaniem od stycznia. Częściowa zapłata w prowiantach. Ul. Smoleńska 23, I piętro, front. 13068

Wspaniały dywan perski

5 m długości, 4 m szerokości, do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Sienna 7, II p., II drzwi na lewo, od godz. 11—1. 13069 1 2

Masło dworskie

deserowe i solone, ser, jaja, zające, sarnina. Laszocińska, Kraków, ul. Topolowa 15. 13071 1 3

Do sprzedania

2 kostyumy z materyi przedwojennej, 2 pary bucików Nr 39. Oglądać można do godz. 11 przed poł. i od 4—7 po poł. ul. Krupnicza 12, I piętro. 13074

Parowa cegielnia i fabryka dachówek

w okolicy Krakowa, produkująca 8 milionów cegieł i pół miliona dachówek rocznie, nowocześnie urządzona, za około dwa miliony koron do sprzedania. — Wiadomość u Dra Gumpricha w Krakowie, ul. Grodzka 13, tel. 3073. 12895

Folwark

około 150 morgów roli w środkowej Galicyi, przy gościńcu, doskonała gleba, zasiany, bez budynków, zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia pod **„Folwark 150"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 11014 3 4

Samochód

marki Mercedes, 45 HP., dla 6 osób, z karoseryą otwartą i krytą, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania natychmiast. Oglądać można u p. F. Adamusa w Białej, Plac Wolności. 13931

Świeżo nadeszły kąpiele z kwasem węglowym

„RUPERTUS"

najlepszego gatunku ze specyalnego przedsiębiorstwa wód mineralnych Karola Schepsera i Sp., Bielsko-Warszawa. Główny skład w aptece Konstantego Wiszniewskiego Kraków. 10441 8 10

Kurs księgowości kupieckiej

rozpocząć można natychmiast w każdej miejscowości i w każdej dowolnej porze, za jednorazową opłatą **K 35.** Prospekty za nadesłaniem 25 h markami, w szkole handlowej S. Karitana w Przemyślu. 11283 8 10

Folwark 300 morgów ziemi I klasy, 2½ km od stacyi kolejowej, 14 morgów ogrodu, gospodarstwo mleczne, budynki dobre, inwentarz żywy i martwy kompletny, w pobliżu Lwowa, tylko Polakowi sprzeda Biuro J. Ropski, Kraków, ul. Szewska 5. Taki sam majątek przy Krakowie, z inwentarzem żywym i martwym (samych krów jest przeszło 30 sztuk, koni 20 sztuk) sprzeda zaraz to samo Biuro. 11446 6 6

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 11604 14 20

NA GWIAZDKĘ

W słoneczku. Poezye dla dzieci i młodzieży Z. Rogoszówny i J. Rogosz-Pieńkowskiej, ilustr. Zofia Lubańska-Stryjeńska, opr. . . . . 25·—
Takie sobie bajeczki R. Kiplinga. Przekład z angielskiego M. Kreczowskiej, ilustr. T. Waśkowski. K 15·—, opr. . . . . 18·—
Wybór najpiękniejszych bajek Andersena, ilustr. Tad. Waśkowski . . . . . —·—
Album tańców, obejmujące 50 utworów fortepianowych do tańca i salonowych, opr. . . . . 70·—
Album śpiewów, obejmujące 50 utworów do śpiewu z tow. fortepianu, pierwszorzędnych kompozytorów, opr. . . . . 70·—
Kolendy Richlinga . . . . . 9·—
— Ochmańskiego . . . . . 6·—
— Raczyńskiego . . . . . 3·60

Dzieła ilustrowane, oprawne dzieła klasyków oraz wielki wybór książek dla dzieci, młodzieży i dla dorosłych

poleca 12982 2 3

S. A. KRZYŻANOWSKI

Księgarnia i skład nut w Krakowie, Rynek, A-B.

Żądajcie

tylko najlepszego mydła toaletowego przetłuszczonego

„Speik" z fabryki **„Magnolia"**

oraz mydeł toaletowych „Liliowo-mleczne", „Ewa", „Magnolia", „Perfumeryjne", „Kosmos-Magnolia", zawierających 80% tłuszczu. 12893 1 13

Reprezentacya na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:
A. J. Lewiński, Kraków, ul. Starowiślna 35.

Nowo otworzony

Dom spedycyjno-komisowy

Wilhelm Fiedler

Spółka z ogr. odpow.

Kraków, Stradom 11 (hotel Londyński). Telefon Nr 258

poleca swoje usługi do załatwiania wszelkich formalności w zakres ten wchodzących, jak:
transporty kolejowe, odwozy i przywozy z kolei i na kolej, nadawanie przesyłek, oclenia.

Stała ekspedycya towarów w wozach zbiorowych z Niemieckiej Austryi i Niemiec do Krakowa dla przesyłek do Polski i Galicyi.

Zastępstwa: Oświęcim, Piotrowice, Szczakowa, Mysłowice, Katowice, Bogumin i Wiedeń. 10941 5 7

OBRAZY NARODOWE.

Portrety naczelnika Piłsudskiego, Kościuszki, Poniatowskiego, Pułaskiego, Dąbrowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Sienkiewicza, z oryginałów pierwszorzędnych mistrzów, w pięknem wykonaniu barwnem; pocztówki legionowe i Salony zagraniczne, ścianki kalendarzowe, poleca 12084 2 10

SALON MALARZY POLSKICH

HENRYK FRIST, KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA L. 37.

Dla odsprzedawców wysoki rabat.

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH **„ODLEW"** KRAKÓW GRZEGÓRZKI

zakupi większą ilość

Blachy czarnej 1) 2—3 mm grub.,
Brusów bukowych 3 i 2 calowych,
Drzewa opałowego. 11874 2 4

WYDAWNICTWA GWIAZDKOWE.

Dla dzieci:

Bajki Pana Jowialskiego . . . . . K 14·—
Jadwiga z Łobzowa. Moja książka . . . . „ 3·80
L. Rydel. Madejowe łoże; w przygotowaniu.
— **Pan Twardowski** . . . . . „ 21·—

Dla starszych:

L. Rydel. Betleem Polskie . . . . . K 48·—
A. Wolański. Wojna polsko-rosyjska 1792 r. Kampania koronna . . . . „ 68·50

Mała Biblioteczka:

Baudelaire. Drobne poezye prozą . . . . K 12·—
Bleder. Poezye . . . . „ 12·—
Jedlicz. Słoneczna Pieśń. Poezye . . . . „ 12·—
Orzeszkowa. Myśli . . . . „ 12·—
Pieniążek. Z dawnych lat. Nowele . . . . „ 12·—
Tetmajer K. Hasła. Poezye . . . . „ 10·—
Tetmajer W. Noce letnie. Nowele . . . . „ 12·—
Zbierzchowski. Impresye . . . . „ 10·—
Wryczyński. Poezye . . . . „ 12·—
Żuławski. Pokłosie. Poezye . . . . „ 12·—
— **Z domu niewoli.** Poezye . . . . „ 12·—

Wszystkie wyżej przytoczone wydawnictwa są **ozdobnie oprawne** i z wyjątkiem „Małej Biblioteczki" wszystkie **artystycznie ilustrowane.** 11979 2 3

Ceny podane są z dodatkiem i przesyłką.

Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek 17.

Pierwszorzędna, światowa marka

Automobile osobowe sanitarne | **„FIAT"** | Automobile ciężarowe pożarne
Omnibusy | | Łodzie motorowe
Dorożki | TURYN-WŁOCHY | Motory do samolotów

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę, Śląsk, powiaty: miechowski, pińczowski, sandomierski i t. d.:

TEL. 3476 **„ESHAPE"** TEL. 3476

SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

Kraków, ulica Zwierzyniecka L. 30.

Dostawa w bardzo krótkim czasie. 10549 5 0

NOWA POLSKA FIRMA!

Dom Bankowy i Kantor wymiany Maryana Ambrosa

Kraków, ul. Szewska 9. — Tel. 2292.

Kupuje i sprzedaje waluty po najlepszym kursie. 10616 5 10

Towarzystwo akcyjne w Krakowie

przyjmie pannę biurową lub pomocnika kancelaryjnego z ładnem pismem, mogących się wykazać ukończeniem kilku klas wydziałowych, wzgl. kursem handlowym lub dotychczasowem zajęciem biurowem. Reflektuje się tylko na petentów (tki) w Krakowie, przy rodzinie zamieszkałych. Własnoręcznie pisane zgłoszenia, zawierające szczegóły ukończonych szkół, odbytej praktyki i t. d. pod **„Skrytka pocztowa 33, Kraków".** 12868 1 2

Skórki surowe

z lisów, wyder, kun, tchórzy i t. p. kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach **skład futer Antoniego Trąbki w Krakowie, ul. Szewska 12.** 11959 5 10

Mały zakład litograficzny lub drukarski

kupię, z jedną maszyną pospieszną 75×100 cm lub większą, z elektromotorem (prąd trójfazowy 110 w.) lub bez, albo z maszyną drukarską 94×75 lub większą dla robót akcydensowych, z czcionkami i elektromotorem, j. w. Wyczerpujące oferty wraz z ceną i podaniem marki maszyn pod **„Drukarnia"** do biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska l. 9. 12100 2 2

Drzewostanu

na pniu, liściastego lub szpilkowego, nadającego się na drzewo opałowe lub budulcowe, blisko stacyi kolejowej, przy gościńcu, poszukuje większe przedsiębiorstwo eksploatacyjne. Wiadomość w biurze adw. M. Nadla w Krakowie, ul. Sławkowska l. 14. 11976 5 5

Nadeszły najlepsze i najtańsze **BATERYE.**

Poleca się również **wszelkie części składowe do maszyn do szycia i do rowerów oraz opony i węże gumowe do tychże.**

M. i B. WEISSBERG

Kraków, ul. Starowiślna 16, Telefon Nr 3038.

11101 4 4

„Nowości księgarskie Gebethnera i Wolffa"

Nr 2-gi wyszedł z druku i informuje o

„WYDAWNICTWACH GWIAZDKOWYCH"

dla starszych i dla młodzieży, oraz o ostatnio wydanych

nowościach z zakresu literatury pięknej i nauki.

Egzemplarze wydaje swym odbiorcom i wysyła na prowincyę (za nadesłaniem znaczków poczt.)

bezpłatnie

Księgarnia i skład nut G. Gebethnera i Sp., Kraków, Rynek 23. 11837 3 3

Dom handlowy „Mercatorium"

S. z o. p. Lwów, Batorego 34 oferuje

Olej rycynowy

techniczny, angielski,

Tran techniczny, Kwebrachowy ekstrakt

dla celów garbarskich. 11828 2 3

Generalna reprezentacya Warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń

(rok założenia 1870)

w Krakowie, przy ul. Siennej l. 2

przyjmuje **ubezpieczenia od ognia i od kradzieży z włamaniem.** W najbliższym czasie wprowadzi ubezpieczenia od utraty zysku (chômage), od wypadków i na życie. Solidni zastępcy w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim, na dobrych warunkach, poszukiwani. 11512 3 3

Posady

kasyera, inkasenta w większem przedsiębiorstwie w Polsce poszukuje mężczyzna, lat 35, Polak, żonaty, mający średnie wykształcenie, mogący złożyć kaucyę do stu tysięcy. Zgłoszenia pod **„R. S. 1184"** przyjmuje biuro ogłoszeń M. Dukes Nachf. A. G., Wiedeń, I./1. 12587

Buchaltera lub buchalterkę

przyjmie wielkie przedsiębiorstwo naftowe. Zgłoszenia od prawdziwie uzdolnionych w podwójnej buchalteryi i posiadających praktykę, nadsyłać pod: **„Dobra aprowizacya"** do Biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 12822 2 3

KILKU

URZĘDNIKÓW

władających dobrze językiem niemieckim, biegłych w pracy biurowej, możliwie obeznanych z handlem żelaza, przyjmie Polskie Towarzystwo handlowe, T. A. w Krakowie. Zgłoszenia osobiste w Oddziale żelaza, ul. Sławkowska 1, II. p. 11835 6 6

Nowe powieści.

	Koron
Balzac. **Ojciec Goriot** (przekład Boya)	30·—
Kiedrzyński St. **Pożar** (powieść na tle niedawnych wypadków w Rosyi)	24·—
Lesage. **Djabeł kulawy** (przekład Boya)	30·—
Olechowski G. **Przodownicy**	24·—
Szpyrkówna M. **Będziesz maleńką**	22·—

Z cyklu **Poematy starogreckie** wyszedł tom I-szy

Hezyoda „Tarcza Heraklesa"

w przekł. Artura Górskiego, wydanie ozdobne na przedwojennym papierze . . . . . 10·—

Racine. **Fedra,** tragedya, przekład Boya . . . . . 15·—
Życiu i pięknu, antologia poetycka . . . . . 3·—

Do nabycia u **G. Gebethnera i Spółki w Krakowie** (Rynek gł.) i w innych księgarniach.

Do cen dolicza się 10% dodatku drożyźnianego. 11223 3 3

Pierwszorzędne Towarzystwo poszukuje zdolnego

saldokontysty.

Zgłoszenia pod **„Dłuższa praktyka"** do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 12497 2 2

P. T. SŁUCHACZY PRAWA

zawiadamiam, że na kursach, w systemie pisemnym i przy wypożyczaniu materyałów

uwzględniam w zupełności zmiany

w planie nauki zaprowadzone.

Wszelkie informacye bezpłatnie. 12517 4 4

KURSA PRAWNICZE „CODEX", dra Henryka Ostrowskiego, **Kraków, ul. Studencka 5,** od godz. 3—4 po pol.

Smoczki gumowe, zakraplacze do oczu, węże do irygatorów

polecają hurtownie

STANISŁAW BARAN i SKA

Kraków, ul. Sławkowska 6. 11514 3 3

BIURO SPEDYCYJNE „SPEDOPOL"

Kraków, Floryańska 25, Telef. 2017

uskutecznia wszelkie transporty z kraju za granicę i na odwrót. Przewóz mebli wozami meblowemi. Składy do przechowania towarów.

9804 0 10

Urządzenia elektryczne

w najkrótszym czasie wykonuje konces. Zakład instalacyjny

Teodor Dembitzer i Ska

Kraków, plac Dominikański 2, Telefon 3335. 12732 2 8

DOBRA ZIEMSKIE

domy, wille, wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa, polecamy do sprzedania. Szczególnie polecamy: nieruchomość z tartakiem, nieruchomość z fabryką wód mineralnych, nieruchomość z aptoką, nieruchomość z destylacyą, nieruchomość ze składem manufaktury w centrum, większy dom ekspedycyjny ze składem drzewa i węgla, po jednym browarze w Poznaniu i na prowincyi.

Internationale Verkehrsanstalt, Poznań, Lipowa 9. Tel. 3669.

Otwarte od godziny 9 rano do 6½ po południu. 12575 2 3

POSZUKUJE SIĘ DO KUPNA

budynków fabrycznych lub 5 do 10 morgów gruntu pod budowę fabryki przy torze kolejowym w pobliżu rzeki w okolicy Krakowa. Oferty proszę nadsyłać do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9, dla **„I. K. 150".**

12728 2 3

W Zarządzie lasów hr. Tenczyńskiego

w Tenczynku

jest do obsadzenia od 1 stycznia 1920 r. posada **oficyała rachunkowego.** Roczne pobory wraz z dodatkami drożyźnianemi 9.600 K, wolne mieszkanie, opał i aprowizacya.

Kandydaci zechcą wnieść podania z odpisami świadectw z odbytych studyów i egzaminów fachowych do podpisanego Zarządu. Reflektuje się na pierwszorzędne siły. — Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 12125 3 4

Zarząd lasów hr. Tenczyńskiego w Tenczynku.

DRUKI wszelkiego rodzaju, zakresem drukarstwa objęte, jak: broszury, tabele, cenniki, cyrkularze, afisze, księgi handlowe i gospodarcze, druki dla zakładów przemysłowych i instytucyj wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, starannie, po umiarkowanych cenach

DRUKARNIA CH. KRAUTERA W BRZESKU.

Na żądanie przedkładamy szczegółowe obliczenia i oferty wszelkich robót. 11745 3 5

KOŁNIERZE, MANKIETY i t. d.

przyjmuje do prania i wykonuje pedantycznie z połyskiem, w krótkim terminie 11111 3 3

Pierwsza polska chemiczna pralnia i art. farbiarnia

„CZYSTOŚĆ"

w Krakowie, Centrala: Kolejek 9.

Filie: **Długa 27,** **Sławkowska 23.**
św. Sebastyana 3. Podgórze, Kalwaryjska 5.

Panna

z dłuższą praktyką biurową, biegle pisząca na maszynie szuka posady. Zgłoszenia listow pod **„Posada"** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12080 3 3

Fortepian Wirtha okazyjnie do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, ulica Wolska 7. 12521 3 3

Bardzo ładny

obraz Żmurki „Główka" do sprzedania. Oglądać można w biurze „Rekord" ul. Karmelicka 28, I p., od 4—6 po południu. 12863 2 3

DZIELNY DROGISTA

potrzebny do drogueryi. Zgłoszenia pod **„J. W. 1000 3798"** do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków, Rynek 7—8. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 12516 2 2

Adw. Dr Braunfeld

w Rzeszowie, poszukuje rutynowanego koncypienta, uprawnionego do substytucyi trybunalskiej. Posada zaraz do objęcia. Uprasza się o zgłoszenia z podaniem warunków. Zgłoszenia nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 12851 2 3

Na stancyę

przyjmie 2 uczniów z niższych klas rodzina inteligentna. Wynagrodzenie częściowo w naturaliach. Zgłoszenia: Podgórze, Rynek 9, I p., na lewo. 12843 2 2

Próżne flaszki

kupuje w każdej ilości firma **A. Hawełka,** Rynek 34. 12833 2 4

Panny miejscowej, izr., obeznanej z pracami biurowemi poszukuje przedsiębiorstwo fabryczne. — Zgłoszenia pisemne pod **„Fabryka"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 12650 3 3

Do gospodarstwa

mniejszego lub dworskiego, jako szafarka, poleca się osoba młoda, mająca kilka lat praktyki; może także gotować lecz wolałaby bez gotowania. — Zgłoszenia: [illegible] P. K. S. poczta Stróże. 12832 2 2

Dla słuchaczki

uniwersytetu poszukuje się umieszczenia u inteligentnej rodziny bez różnicy wyznania. Odpowiedź pod **„Doktor"** do Administracyi „Nowej Reformy". 12819 2 2

Inteligentna osoba

w średnim wieku, wdowa po poległym na wojnie, znająca język niemiecki, poszukuje posady do dworu lub na plebanię. Zna się na wychowaniu dzieci, gospodarstwie i kuchni. Wiktorya Pajorowa, Kraków-Grzegórzki 39. 12035 3 3

Beczki próżne

z nafty, olejów maszynowych i smarów zakupuje

JAN GODZICKI

Kraków, Dietlowska 30.

11541 5 5



Bandaże rupturowe na sprężynach lub na taśmach gumowych. Opaski brzuszne na gumach dla pań. Bandaże i krążki przeciw wypadaniu macicy. Bandaże przeciw wypadaniu kiszki odchodowej. Bandaże na latającą nerkę. Dla osłabionych na pęcherz mężczyzn i kobiet, moczniki gumowe do chodu i podróży. Pończochy gumowe i elastyczne owijaki na żylaki nóg. Prostotrzymacze przeciw zgarbieniu i t. d. **M. L. Polaczek,** Sambor 3, Małopolska. 12547 2 20

Poszukujemy

energicznego i sumiennego **adjunkta gospodarczego,** dobrze poleconego. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw przesłać do zarządu dóbr Jazowsko obok Starego Sącza. 12136 3 2

Towarzystwo zaliczkowe

w Dynowie

przyjmie zaraz **buchaltera-bilansistę** na warunkach według umowy za zgłoszeniem się listownie do Dyrekcyi. 12481 2 3

Motor gazowy

4 HP i pompa ssąco-tłocząca z **rurami** cynkowanemi do sprzedania. Wiadomość przy kasie łazienek paryskich w Krakowie. 12461 3 2

Do sprzedania

20 wagonów dębiny w klocach lub pociętej. Zgłoszenia do Zarządu tartaku w Wróbliku Szlacheckim. 12213 3 3

10.000 K

mąki białej, żytniej i ziemniaków dam za wynajęcie lub odstąpienie 2—3 pokoi i kuchni, z komfortem w Krakowie lub Podgórzu. Zgłoszenia pod **„Obszar dworski",** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12.. 5 3 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 15. [illegible]